

SPÓŁEM!

DWUTYGODNIK

TREŚĆ

Przegląd roku — St. Thugutt	1	Prace organizacyjne i propagandowe	
Spółdzielczość a problemy pracy —		Postępy naszej pracy w roku bieżącym —	
M. Colombain	3	J. Dominko	20
Struktura zatrudnienia pracowników spół-		Co mamy do zrobienia w r. 1938 — J. D.	22
dzielni związkowych — A. K.	7		
Z Rady Nadzorczej		Z terenu	
Lista spółdzielni przyjętych do „Społem”. . .	10	Z Chełmszczyzny	25
Ze Związku		Z Krasnegostawu	25
W sprawie składek lustracyjnych.	13	Z Lubelskiego	25
Praktyka		Z Międzyrzecza	26
Reklamacje na niekontraktową jakość o-		Z Pomorza	26
trzymanym ziemiopłodów — J. A.	14	Kronika	
Przepisy prawne i poradnik K. Kakietek		Najbliższe odczyty spółdzielcze w radio. . .	26
Jedno czy dwa świadectwa przemysłowe w		Spółdzielczość w seminariach duchownych. .	26
księgarniach spółdzielczych	17	Kobiety a spółdzielczość	26
Zmiana ustawy o podatku przemysłowym. .	17	Spółdzielnia Spożywców Strasburga	
Postępowanie przy wymiarze i poborze na-		i okolic	26
leżności na rzecz Funduszu Pracy	18		
Najwyższe granice odsetek od wkładów		Przegląd czasopism i książek	
oszczędnościowych w spółdzielniach . . .	19	Przegląd prasy polskiej	27
		Pokłosie prasy zagranicznej	28
		Z książek	29
		Wiadomości statystyczne	30
		Wiadomości handlowe	31

**ORGAN
SPÓŁDZIELNI
RZPLITEJ**



**ZWIĄZKU
SPOŻYWCÓW
POLSKIEJ**

RÓŻNE OGŁOSZENIA

Komisja Likwidacyjna Spółdzielni „Społem” w Grajewie, zgodnie z uchwałami walnych zebrań z roku 1934, przystąpiła do likwidacji spółdzielni i wzywa wierzycieli do zgłoszenia swych roszczeń na ręce członka Komisji Likwidacyjnej p. Pięńczykowskiego zam. w Grajewie ul. Zielona Nr. 2. 83

Walne zebranie członków Spółdzielni Spożywców Jedność w Seroczynie Siedleckim w dniu 21 marca 1937 r. uchwaliło zamiast dotychczasowego przyjąć statut nowy według wzoru Związku Spółdzielni. Udział wynosi 25 zł w czym: a) obowiązkowy wniosek, płatny gotówką przy zapisaniu się do spółdzielni stanowi 5 zł., pozostała suma powinna być wpłacona w ciągu najdalej pięciu lat po 4 zł. w ratach rocznych (bądź gotówką, bądź zarachowana zwrotami od zakupów). Rada nadzorcza składa się z 15 osób spośród których wybiera się zarząd, składający się z trzech osób. Do zarządu zostali powołani Jan Budzyński, Jan Kostyra — zamieszkał w Seroczynie i Piotr Włodarczyk zamieszkały w Żebraczu. Wierzycieli, którzy się nie zgadzają na poczynione zmiany wzywa się do wniesienia roszczeń w ciągu trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia. 84

Walne zebranie członków Spółdzielni Spożywców „Jedność” w Dobrej k. Limanowej w dniu 13 czerwca 1937 r. uchwaliło: zmienić dotychczasowe brzmienie p. 12 statutu spółdzielni: udział wynosi 25 zł. w czym obowiązkowy wniosek płatny przy zapisaniu się członka stanowi 10 zł. Pozostała suma powinna być uregulowana w ciągu 3 lat od daty zapisania się przez zwroty od zakupów lub dopłaty w gotówce — na następujące: udział wynosi 25 zł., przy czym obowiązkowy wniosek płatny przy wpisie wynosi 5 zł., a pozostała suma musi być uregulowana w ciągu 4 lat. Zarząd spółdzielni wzywa wierzycieli do zgłoszenia swych roszczeń w terminie 3 miesięcznym, zaś tych, którzy w terminie roszczeń nie zgłoszą uzna się za zgadzających się na zmianę statutu. 85

Bank Spółdzielczy „Społem” z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie podaje do wiadomości, że walne zgromadzenie członków na posiedzeniu odbytym 28 maja 1937 r. uchwaliło zmienić art. 6 statutu przez obniżenie wysokości udziału z 500 zł na 200 zł. Zgodnie z przepisami ustawy o spółdzielniach zarząd wyraża gotowość zaspokojenia żądań wszystkich wierzycieli Banku, których wierzytelności istnieć będą w dniu trzeciego ogłoszenia powyższej uchwały, względnie złożyć do depozytu sądowego kwoty, potrzebne na zabezpieczenie wierzytelności niepłatnych jeszcze lub spornych. Wierzycieli którzy nie zgłoszą się ze swymi pretensjami do Banku w ciągu trzech miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia, uważać się będzie za zgadzających się na zamierzoną zmianę statutu. Ogłoszenie niniejsze jest z kolei drugie. 87

Komisja Likwidacyjna Spółdzielczego Stowarzyszenia Spożywców „Spójnia” w Poddębicach, zgodnie z uchwałami walnych zgromadzeń z dnia 31 lipca 1935 roku i 15 sierpnia 1935 roku przystąpiła do likwidacji Spółdzielni i wzywa wierzycieli do zgłaszania swych roszczeń na ręce członka Komisji Likwidacyjnej p. Michała Gawłowskiego, zamieszkałego w Poddębicach, ul. Sienkiewicza 4. 1

OGŁOSZENIA REJESTROWE

Nr. Spłdz. 2/1935. Dnia 23 kwietnia 1937 r. Sąd w Nowym Sączu, jako Sąd rejestrowy w składzie: Wiceprezes S. O. Dr. Julian Smolik. Protokółant aplik. Mgr. Bogulski po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 1937 r. sprawy Spółdzielni Spożywców „Nasz Sklep” z odpowiedzialnością udziałami w Skrzydlniej o wpisanie do rejestru spółdzielni nowowybranego członka zarządu i zmiany § 12 statutu spółdzielni postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni przy firmie „Spółdzielnia Spożywców „Nasz Sklep” z odpowiedzialnością w Skrzydlniej, numer rejestru Spłdz. 2/1935, że 1) na walnym zgromadzeniu członków spółdzielni odbytym dnia 21 lutego 1937 r. uchwalono zmianę § 12 statutu spółdzielni, który otrzymuje następujące brzmienie: „Udział wynosi 25 zł. w czym a) obowiązkowy wniosek, płatny gotówką przy zapisaniu się do spółdzielni stanowi 5 zł.; b) pozostała suma powinna być wpłacona w ciągu najdalej pięciu lat po 4 zł. w ratach rocznych (bądź gotówką, bądź zarachowana zwrotami od zakupów). 2) na posiedzeniu rady nadzorczej spółdzielni odbytym dnia 7 marca 1937 r. w miejsce ustępującego członka zarządu Józefa Ziemanina wybrano członkiem zarządu Jana Knapczyka zamieszkałego w Skrzydlniej.

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Zamościu pod Nr. 477 wpisano następującą firmę dnia 14 grudnia 1937 roku: „Spółdzielnia Spożywców „Jutrzenka” w kol. Małków z odpowiedzialnością udziałami”. Siedziba w kol. Małków, gminy Kryłów, pow. Hrubieszów. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożycia i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedać je detalnie swoim członkom; przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków w granicach ogólnej sumy zadłużenia; prowadzić działalność kulturalno-oświatową i społeczną; zakupywać i wymieniać produkty rolne. Udział wynosi 25 zł, płatny przy zapisaniu się w kwocie 5 zł, a pozostała suma powinna być wpłacona w ciągu najdalej pięciu lat po 4 zł. w ratach rocznych. Zarząd stanowią: Józef Szostak, Jan Dębiak i Bernard Karpiński. Ogłoszenia umieszczane będą w czasopiśmie „Społem” w Warszawie; Zarząd składa się z 3-ch członków. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie Zarządu, Zawierane przez Zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w spra-

wach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia Rady Nadzorczej. 922

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Zamościu pod Nr. 476 wpisano następującą firmę dn. 14 grudnia 1937 r. „**Spółdzielnia Spożywców w Sasiadce z odpow. udziałami**”. Siedziba w Sasiadce, gminy Sułów, pow. Zamość. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożycia i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedawać je detalicznie swoim członkom; przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków w granicach ogólnej sumy zadłużenia; prowadzić działalność kulturalno - oświatową i społeczną. Udział wynosi 25 zł., płatny przy zapisaniu się w kwocie 5 zł., a reszta w ciągu najdalej pięciu lat po 4 zł. w ratach rocznych. Zarząd stanowią: Józef Kurek, Jan Franczak i Jan Tomaszewski. Ogłoszenia umieszczane będą w czasopiśmie „**Spółem**”. Zarząd składa się z 3-ch członków. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia rady nadzorczej. 923

Sąd Okręgowy w Kaliszu. Do rejestru spółdzielni wpisano dnia 23 grudnia 1937 r. S. 149 **Spółdzielnia Spożywców Jedność w Lututowie z odpow. udziałami**. Sprzedaż towarów dozwolona jest również i nieczłonkom. Do zarządu wybrany został Józef Wyganowski na miejsce Ludwika Szejtera. 924

Do rejestru handlowego Sądu Okręgowego w Lublinie, Nr. 957, wciągnięto 24 listopada 1937 r. przy firmie „**Spółdzielnia Spożywców „Iskra” w Krzywawierzbie z odpow. udziałami**”, następujący wpis: Zarząd stanowią: Andrzej Gryczuk, Jan Koleniec i Stefan Hut. 926

Sąd Okręgowy w Grodnie, wydział zamiejscowy w Suwałkach, obwieszcza, iż do rejestru o spółdzielniach w dniu 17 grudnia 1937 roku, pod nr. 145, w firmie „**Spółdzielnia Spożywców „Jedność” w Raczkach**”, wciągnięty został następujący dodatkowy wpis: uchwałą rady nadzorczej z dnia 14 października 1937 roku na miejsce ustępującego członka zarządu Władysława Rzodkiewicza — wybrany został Tadeusz Czajkowski. 931

Sąd Okręgowy w Grodnie, wydział zamiejscowy w Suwałkach jako rejestrowy obwieszcza, iż do rejestru o spółdzielniach, w dniu 17 grudnia 1937 roku, pod nr. 144 w firmie „**Litewska Spółdzielnia Spożywców „Talka” w Puńsku**” wciągnięty został następujący dodatkowy wpis: uchwałą rady nadzorczej i zarządu z dnia 10 października 1937 roku, na miejsce ustępujących członków zarządu Wincentego Kadziewskiego i Wincentego Staśkiewicza wybrani zostali: Piotr Krauzlis i Piotr Uzdziła. 932

Nr. I. Rp. 127/37—I. RS./IV.33. Dnia 7 grudnia 1937 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie postanawia wpisać do rejestru spółdzielni nr. rejestru IV. 53, następujące dane: 1) Nr. kolejny wpisu: 1. 2) a) Firma spółdzielni: **Spółdzielnia Spożywców „Zgoda” w Dębowie z odpowiedzialnością udziałami**. b) Siedziba: wieś Dębów. c) Rodzaj i zakres odpowiedzialności członków: członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. 3) Przedmiot przedsiębiorstwa. Ograniczenia co do zawierania umów z nieczłonkami: Spółdzielnia będzie organizować i prowadzić wszelkiego rodzaju zakłady gospodarcze oraz podejmować działalność społeczno-kulturalną, w szczególności zaś: a) kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożycia i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedawać je detalicznie swoim członkom; b) przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłużenia, przewidzianej w art. 15 statutu, przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych; c) prowadzić wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną. Uwaga do punktu a). W razach wyjątkowych walne zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż towarów i nieczłonkom. 4) Wysokość udziału, wpłat na udział i czas ich dokonywania: Udział wynosi 25 zł., z czego obowiązkowo wniosek płatny gotówką przy zapisaniu się wynosi 10 zł., pozostała suma ma być wpłacona w ciągu najwyżej 5 lat w ratach rocznych po 3 zł. bądź gotówką, bądź zarachowana zwrotami od zakupów. Członek może deklarować najwyżej 10 udziałów. 5) Imiona i nazwiska członków zarządu: Stanisław Kamiński, Józef Markowski i Józef Głąb. 6. a) czas trwania spółdzielni: nieograniczony. b) Pismo przeznaczone do ogłoszeń: „**Spółem**” organ Związku Spółdzielni Spożywców R. P. w Warszawie. c) rok obrachunkowy: kalendarzowy. d) Licza członków zarządu oraz sposób reprezentowania: zarząd składa się z trzech osób powołanych przez radę nadzorczą, których dwaj członkowie łącznie podpisują firmowo za spółdzielnię i składają oświadczenia woli w jej imieniu. e) Ograniczenia uprawnień zarządu: kontrakty w sprawach kupna, zastawu i najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. f) Przepisy o likwidacji: walne zgromadzenie wybiera trzech likwidatorów. Data wpisu 21.12.1937 r. 933

Sygn. I. Rp. 126/37 — I. R. S./IV. 51. Sąd Okręgowy w Rzeszowie postanawia wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru IV. 51 następujące dane: 1) Nr. kolejny wpisu: 1. 2) a) Firma spółdzielni: **Spółdzielnia Spożywców „Jedność” w Trzebosi z odpowiedzialnością udziałami**. b) Siedziba: wieś Trzeboś. c) Rodzaj i zakres odpowiedzialności członków: członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. 3) Przedmiot przedsiębiorstwa. Ograniczenia co do zawierania umów z nieczłonkami. Spółdzielnia będzie organizować i prowadzić wszelkiego rodzaju zakłady gospodarcze oraz podejmować działal-

C Z Y T A J C I E K S I A Ź K I S P Ó Ł D Z I E L C Z E

A. Honora Enfield

S P Ó Ł D Z I E L C Z O Ś Ą , J E J P R O B L E M Y I M O Ź L I W O Ś C I

Treść: Pochodzenie spółdzielczości, jej różne formy; Struktura i znaczenie spółdzielczości spożywców; ruch spółdzielczy w W. Brytanii; spółdzielcza działalność oświatowa; międzynarodowa wymiana spółdzielcza; stosunki między spółdzielczością spożywców a spółdzielczością rolników; Spółdzielczość a związki zawodowe; Przyszłość spółdzielczości. **Cena zł 1,50**

K a r o l G i d e

K O O P E R A T Y Z M

Treść: Spółdzielczość i partia robotnicza we Francji; przyszłość spółdzielczości; przemiany w ustroju gospodarczym, do których wykonania spółdzielczość jest powołana; wrogowie spółdzielczości; dwanaście zalet spółdzielczości; panowanie spożywcy; współzawodnictwo czy współdziałanie; pionierom rochdaleckim; zniesienie zysku; pasożytnictwo społeczne; Międzynarodowy Związek Spółdzielczy; o miejscu należnym spółdzielczości w kształceniu ekonomicznym; wielkie daty z historii spółdzielczości. **Cena zł 3,50**

J ó z e f J a s i ń s k i

R O L A S P Ó Ł D Z I E L C Z O Ś C I W R O Z B U D O W I E G O S P O D A R S T W A N A R O D O W E G O W P O L S C E

Treść: Ludność i rolnictwo; zagadnienie przemysłu; handel; ku lepszej przyszłości. **Cena zł —,50**

DO NABYCIA W DZIALE WYDAWNICTW »SPOŁEM« ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI
SPOŻYWCÓW R. P. WARSZAWA 12 UL. GRAŻYNY 13, I WE WSZYSTKICH ODDZ.

6280

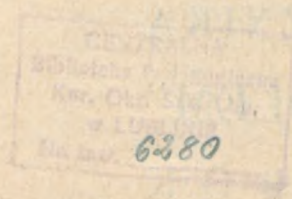
SPIS RZECZY

ROCZNIKA

„SPOŁEM”

Z A R O K

1 9 3 8



ZE ZWIĄZKU

W sprawie składek lustracyjnych	1, 2, 24
W sprawie „Słowa Narodowego”	3
Spis spółdzielni z podziałem na okręgi	3
Ustawa o podatku obrotowym	6
Doroczne zjazdy okręgowe	6, 7, 8, 18, 19
Senatorzy interesują się działalnością „Społem”	6
„Społem” w COP	6
W sprawie oddziału w Rzeszowie	7
Bilans „Społem” Związku Sp. Spoż. na dzień 31.XII.1937 r.	7
Rachunek strat i nadwyżek	7
Bilans porównawczy Wydziału Lustracyjnego i Społ. Wychow. na 31.XII.1937 r.	7
Obroty i koszty handlowe działu handlowego	7
Artykuły własnej produkcji	7
Wykonanie preliminarza budżetowego Wydziału Lustracyjnego i Społeczno Wychowawczego	7
Wykaz ilościowo-wartościowy obrotów ważniejszymi artykułami	7
Regulamin w sprawie układania list kandydatów do Rady Nadzorczej Związku	8
Drożdżownia spółdzielcza	8
W sprawie ulg kolejowych na Zjazd	9
Wycieczka literatów do Kielc	10
Komitet Wykonawczy Spółdzielczej Zbórki na FON	18
W sprawie „Spółnoty”	23
Związek „Społem” na Pomoc Zimową	23

XXVI ZJAZD PEŁNOMOCNIKÓW „SPOŁEM” ZW. SPÓLDZ. SPOŻ. R.P.

Porządek obrad XXVI Zjazdu Pełnomocników	8
Zmiana lokalu Zjazdu	11
Na marginesie obrad Zjazdu w Gdyni — St. Dippel	10
XXVI Zjazd Pełnomocników „Społem”	11, 12
Uchwały XXVI Zjazdu	12

Z RADY NADZORCZEJ „SPOŁEM” ZWIĄZKU SPÓLDZ. SPOŻ. R. P.

Lista spółdzielni przyjętych do „Społem”	1, 2, 8, 12, 19
Posiedzenie Rady	2, 8, 12, 19
Lista ustępujących członków i zastępców z Rady	7
Lista spółdzielni wykreślonych	2, 12, 19
Uchwały Rady	19

OD WYDZIAŁU LUSTRACYJNEGO

W sprawie nadesłania danych o spółdzielniach za 1937 r.	2
---	---

Wstyd	5
Sprzedaż tytoniu	6
Sprawa umów ze sklepami	6
Kary za sprzedaż na kredyt	6
W sprawie sporządzenia bilansu półrocznego	12, 15—16
W sprawie wpłat na ogłoszenie bilansu	13—14
W sprawie sprawozdań	24

ZAGADNIENIA OGÓLNE

Boguszewski St.—Dochód netto w gospodarstwach chłopskich	6
Górniak J. — Wahania koniunkturalne w międzynarodowej wymianie towarowej	6
J. — O poprawę doli dziecka	17
Kania A. H. — Instytut Spraw Społecznych	2
„ Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach	9
„ Towarzystwo Osiedli Robotniczych	13—14
Kołodziejski H. dr — Zagadnienie bezrobocia	2, 3, 4, 5
„ Obrachunek	21—22
M. R. — Proporcjonalizm ekonomiczny	4
Mieszkowski J. — Zagadnienie karteli	8, 9
Nijk J. — Ceny ziemiopłodów w I półroczu 1938 r.	12
Zalewski E. — O potrzebie samowystarczalności	20
Akcja Rządu w sprawie utrzymania cen zboża	13—14
Ogólnopolski Kongres Dziecka	19

ZAGADNIENIA IDEOLOGII I GOSPODARKI SPÓŁDZIELCZEJ

A. K. — Struktura zatrudnienia pracowników spółdz.	1
B. P. — Rozwój prasy spółdzielczej	19
„ Prace w terenie przed dwudziestu laty	21—22
„ Rozwój ruchu spółdzielczego i wynikające stąd konsekwencje	23
Berbecki L. — Zagłębie Dąbrowskie	21—22
Bogdanowiczowa W. — Spółdzielnia junacka szkołą wychowania społecznego	20
Bugański J. — Cele i zadania produkcji spółdzielczej	21—22
Bugański J. inż. — Zdolność konkurencyjna wytwórni prowadzonych przez spółdzielnie spożywców	17
„ Wytwórnie przy spółdzielniach spożywców w latach 1918—1938	21—22
Colombain M. — Spółdzielczość a problemy pracy	1
D. K. — Wobec Dnia Oszczędności	20
Dąbrowski Fr. — Dwadzieścia lat pracy w dziedzinie kształcenia spółdzielczego	21—22
Dippel St. — Co mamy do zrobienia	10
„ Spółdzielnie spożywców w Polsce Odrodzonej	21—22
Dominko J. — Związek „Społem” jako propagator i wychowawca	21—22
E. Z. — Zmiany w rozwoju spółdzielczości na przestrzeni 10-u lat	18
Gnida K. — O rozwoju Stowarzyszenia C. S. Ł.	21—22
Gralicka H. — Ze wspomnień	21—22
H. D. — Młodzież to przyszłość spółdzielczości	17
J. — Zmiana ustawy o podatku obrotowym	7
Jackiewicz H. — Spółdzielczość spożywców na Śląsku	21—22
Jaęgi B. dr. — Wskazania programowe	17
Janczyk T. — Spółdzielczość ukraińska w Małopolsce Wschodniej	3
„ Realizowana utopia	12
„ Spółdzielczy plan Lenina	18

" Spółdzielnie z za Olzy w Polsce	19
" Pisma Związku „Społem” w Polsce Niepodległej	21—22
" Romantyzm plus pozytywizm	24
Jasiński J. — Rozwój Hurtowni w okresie 1918—1938	21—22
Jasiński S. — Stan i ruch wkładów w Banku „Społem”	13—14, 15—16
Kuszeński D. — Nasz Bank	21—22
M. O. — I Zjazd Spółdzielni Absolwentek Szkół Zawodowych w Katowicach	2
Machej J. — Zagadnienie ustroju Związku	20
Mariański W. dr. — Kongres pracowniczy	2
Michna A. dr. — Kredyt — wróg	5
Namieciński A. — Co dała nasza praca	21—22
Orsetti M. dr. — Problem kobiecy w ruchu spółdzielczym	19
Późniak T. — Działalność lustracyjna Związku	21—22
Raczkowski St. — Kultura gospodarcza Polski a spółdzielczość	13—14
Rapacki M. — W rocznicę	21—22
Skurski L. — Ku przestrodze	5
St. D. — Zagadnienie ustroju Związku	12
T. P. — Warunki powstawania nowych spółdzielni	13—14
Thugutt St. — Przegląd roku	1
" Chwila jest osobiwa	10
" Warunki rozwoju	21—22
W. L. — Doroczne zjazdy okręgowe	10
Wojewódzki W. inż. — Nasza praca w Polsce Niepodległej	21—22
Wyszomirski K. — Jak pracują spółdzielnie zdrowia	24
Zalewski E. — Sprawy pracownicze w okresie 20-lecia	21—22
" Poświęcenie Zakładów „Społem” w Dwikozach	24
Zawadzki B. — Praca niepodległościowa spółdzielców w Zagłębiu Dąbrowskim	21—22
Nasza praca w Małopolsce Wschodniej	4
Uchwały spółdzielcze	8, 23
Wywiad z prof. St. Wojciechowskim	19
Położenie gospodarcze	7
Rok 1937	7
Działalność Hurtowni Związku w 1937 r.	7
Działalność Wydziału Lustrac. i Społ.-Wychow. w 1937 r.	7
Nasze stosunki ze spółdzielniami rolniczymi	23

SPÓŁDZIELCZOŚĆ ZA GRANICĄ

B. P. — Polacy amerykańscy wobec spółdzielczości	18
J. T. — Los niemieckich spółdzielni spożywców	23
Kania A. H. — Stan spółdzielczości w Niemczech	8
Malinowska H. — Jubileusz wielkiej placówki spółdzielczości spożywców w Londynie	13—14
" Jak pracuje spółdzielczość belgijska	15—16

ARTYKUŁY OKOLICZNOŚCIOWE, WIERSZE I ODEZWY

Galczyński K. — Rozmowa z obywatelem (wiersz)	21—22
Szymański E. — Dziedzictwo (wiersz)	12
" Słowo o Ojczyźnie (wiersz)	21—22
Odezwa Centralnego Komitetu Dnia Spółdzielczości w Polsce	10
Odezwa Głównego Komitetu Zbiórki na F. O. N.	13—14
Pracownicy Związku „Społem” na F. O. N.	13—14
Komitet Wykonawczy Spółdzielczej Zbiórki na F. O. N.	18
Depesze z okazji odzyskania Śląska Zaolzańskiego	19

PRAKTYKA

Bugański J. inż. — Wytwórnice wód gazowych	3
hw — Rzepa ścierniskowa	13—14

J. A. — Reklamacje na niekontraktową jakość otrzymanych ziemio- miopłodów	1
„ Kupno koniczyny czerwonej	3
„ Ulgowy przewóz nasion siewnych	6
Machnicki St. — Aktualne uwagi o akcji nawozowej	5
Nowak B. — Węgiel dla wsi	6
„ Węgiel	18
Poźniak T. — Darowywanie mank	2
„ Sprzedaż hurtowa	9
„ Kontrola rachunkowa nawozów sztucznych	15—16, 17
„ Zapas towarów	20
Skurski L. — Kontrola rentowności sklepów	23
st. m. — Na progu jesiennej sezonu nawozów sztucznych	13—14
Szałowski K. — Organizacja zakupu i wywozu jaj	15—16

PORADNIK DLA NOWYCH SPÓŁDZIELNI

Andruszkiewicz E. — Właściwe źródła zakupu	17
Lichaczewska K. — Propaganda idei spółdz. na walnych zgrom.	4
Paździor B. — Rada nadzorcza	4
„ Wydział gospodarczy	5
„ Podział pracy w zarządzie	6
„ Wydział rewizyjny	8
„ Gospodarka finansowa małej spółdzielni wiejskiej	19
„ Ogólne zasady kalkulacji towarów	20
„ Manka sklepowe	23
Poźniak T. — Budżet na rok 1939	24
Skurski L. Kontrola sklepu	13—14
O sprzedaży wyrobów tytoniowych	6

PRACE ORGANIZACYJNE I PROPAGANDOWE

ch. — O współpracę z organizacjami zawodowymi i oświatowymi	24
d. — Kurs dla kierowników spółdzielni spożywców	20
d. — Jesienne zjazdy okręgowe	24
Dippel St. — Miesiąc propagandy prasy spółdzielczej	18
D-ko J. — Z konferencji rolniczych działaczy zawodowych w sprawach spółdzielni spożywców	23
„ Jak wykerzystać dobre rezultaty gospodarcze dla powiększenia ilości członków	5
Dominko J. — Postępy naszej pracy w roku ubiegłym	1
„ Zasięg spółdz. spożywców na terenie miejskim w Polsce	4
„ Działalność rad okręgowych w 1937 r.	8
„ Rola rad okręgowych w dalszej ekspansji ruchu spółdzielczego spożywców w Polsce	11
„ Najbliższe zadania	15—16
„ Sprawozdanie z wakacyjnych kursów spółdz. w 1938 r.	17
J. C. — Konferencja lustratorów we Lwowie	3
J. D. — Co mamy do zrobienia w 1938 r.	1
M. N. — Konkurs werbunku członków w Łodzi	20
Lichaczewska K. — Rocznica śmierci Romualda Mielczarskiego	5
Małanicz Z. — Pierwsze repetytoria i egzaminy na Spółdzielczych Kursach Korespondencyjnych	3
„ O udział spółdziel. w akcji przysposobienia spółdziel.	18
Niczman M. — Z doświadczeń łódzkich komitetów sklepowych	15—16
T. J. — O rozwój prasy spółdzielczej	20
T. P. — Nowe wydanie statutu	15—16
Z. F. — Komitety sklepowe podstawą akcji społeczno-wychowawczej w spółdzielniach	15—16

Przygotowanie do walnego zgromadzenia	2
Spółdzielcza akcja kształceniowa na terenie robotniczym	2
Współpraca spółdzielni ze Związkiem Zawodowym Pracowni- ków Umysłowych w Ostrowcu	4
Nowa metoda prowadzenia konferencji pracow. w Katowicach	4
Wakacyjne Kursy Spółdzielcze	6, 9, 10, 13—14, 18
Czas pomyśleć o Dniu Spółdzielczości	8
Przed Dniem Spółdzielczości	9
Materiały na obchód Dnia Spółdzielczości	9
Zatrudniamy młodzież spółdzielczą	10
VIII konferencja przedstawicieli rad okręgowych	11
Dzień Spółdzielczości w naszym ruchu	13—14
Jesienne walne zgromadzenia	19
Wypoczynkowy kurs zimowy	23, 24
Kurs kierowników spółdzielni	23
Sprawa skupu ziemiopłodów przez wiejskie spółdzielnie spo- żywców	24

PRZEPISY PRAWNE I PORADNIK — K. Kakietek

Jedno czy dwa świadectwa przemysłowe w księgarniach spółdz.	1
Zmiana ustawy o podatku przemysłowym	1
Postępowanie przw wymiarze i poborze należności na rzecz Funduszu Pracy	1
Najwyższe granice odsetek od wkładów oszcz. w spółdzielniach	1
O obliczaniu różnicy podatku dochod. od łącznych wynagrodzeń	2
Księga pomocnicza jako składowa część dziennika	3
Zwolnienie od podatku dochod. wynagrodzeń praktykantów	3
Obliczanie składek robotników na wypadek choroby i emerytal.	3
Obniżenie komornego w domach, podleg. ustawie o ochr. lokat.	4
Udowodnienie strat na wierzytelnościach nieściągalnych	4
Opłaty stempl. od umów za wynajem lokali w starych domach	5
Przedłużenie obniżenia komornego	5
Odroczenie terminów do składania zeznań o dochodzie	5
Księgi handlowe — spóźniony wpis	6
Umorzenie części należności przez wierzycieli a przepisy podat.	6
Czy brak bilansu powoduje uznanie ksiąg za nieprawidłowe	6
Sporządzanie protestów weksli przez urzędy pocztowe	8
Obniżenie składek ubezpieczeniowych	8
Wyjawienie majątku dłużnika	8
Sprostowanie	8
Jeszcze o zapewnieniu pracy uczestnikom walk o Niepodległość	9
Odpowiedzialność członków spółdzielni przy zmianie statutu	9
Obniżenie składek za ubezpieczenie od wypadków	10
W sprawie sprzedaży octu z beczek	10
Odpowiedzialność karna pracodawcy wskutek niezgłoszenia do ubezp. społ.	10
Zmiana ustawy o podatku przemysłowym	12
Prawo do jednorazowego odpisu na amortyzację	12
Ulgi inwestycyjne	13—14
Prawo sądowego dochodzenia roszczeń, wynikających z umowy o pracę	13—14
O środkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnio- nego kształtowania cen artykułów rolniczych	15—16
O obowiązku uwidoczniania cen w sklepach na artykuły co- dziennego użytku	15—16
Jaja wolno sprzedawać tylko na wagę	15—16
W sprawie sprzedaży octu i esencji octowej luzem do naczyń odbiorców	15—16
Stopa procentowa od sum pieniężnych, składanych do depo- zytu sądowego	15—16
Przepisy aprowizacyjne	17

Przepisy o sztydach	17
W sprawie ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysł. . .	18
Kontrola zapasów mąki i kasz w magazynach wielosklepowych spółdzielni	18
Ulgi podatkowe dla spółdzielni	18
Odpowiedzialność sklepowego i poręczycieli za manko	20
W sprawie świadectw przemysłowych na 1939 r.	23
Zmiany w postępowaniu sądowym	23
Ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych na 1939 r. . .	24
Stosunek zakupów członków do zakupów nieczłonków a ulgi podatkowe	24

Z TERENU

Z Białej Podlaskiej	13—14, 15—16
Z Bielska Podlaskiego	17
Z Brześcia n. Bugiem	8, 15—16
Z Chełmskiego	1, 9, 15—16
Z Ciechanowa	24
Z Cieszyńska	9
Z Częstochowy	4
Z Czatkowic	18
Z Garwolina	4
Z Gdyni	17
Z Głuchowa	2
Z Gniezna	23
Z Grójeckiego	4
Z Horodzieja	6
Z Hrubieszowa	5, 8
Z Kielc	8, 20
Z Końskich	2, 6, 13—14
Z Kowla	20
Z Krakowa	9
Z Krasnegostawu	1, 5
Z Krzepic	5
Z Kutna	10
Z Kujaw	8
Z Lidy	3, 9
Z Lubelskiego	1, 9, 23
Z Łodzi	4, 23
Z Łomży	6
Z Łowicza	20
Z Łucka	4
Z Łukowa	4, 5
Z Miechowa	19
Z Międzyrzecza	1
Z Niemenczyna	5
Z Nowego Sącza	2
Z Płocka	13—14
Z Pomorza	1
Z Poznania	10, 13—14
Z Puław	9
Z Pułtusa	4, 5
Z Puszczy Białowieskiej	20
Z Rzeszowa	2, 4, 19
Ze Skarżyska	12
Ze Stanisławowa	8
Ze Śląska	5, 15—16, 17
Z Tarnowa	2
Z Tomaszowiec	8
Z Uhnina	17
Z Warszawskiego	2, 4, 8, 24

Z Wilna	2, 24
Z Włocławka	5
Z Zakopanego	17
Z Zagłębia Dąbrowskiego	5, 15—16
Z Zamościa	3, 6, 13—14
Narady gospodarcze	5, 7, 23
Kurs spółdzielczy Młodej Wsi	7
Nowa placówka „Społem” w Małopolsce	8
Współdziałanie Min. Rolnictwa i Funduszu Pracy w akcji szkolenia spółdzielczego bezrobotnych	12

Z LIGI KOOPERATYSTEK

Em. — Ligi Kooperatystek na świecie	6
Kielanowa M. — Kola Ligi Kooperatystek a spółdzielnie	3
„ Pokazy Ligi Kooperatystek w 1937 r.	6
Liga Kooperatystek w 1937 r.	10
Sprawozdanie z II Zjazdu Centr. Ligi Kooperatystek	12
Kronika Ligi Kooperatystek	1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 19, 20, 24

KRONIKA krajowa

Z Towarzystwa Kooperatystów	3, 4, 5, 6, 9, 10, 19, 20, 23
Najbliższe odczyty spółdzielcze w radio	1
Spółdzielczość w seminariach duchownych	1
Kobiety a spółdzielczość	1
Akcja owocarska Związku Spółdz. Roln. i Zarobk.-Gospod. „Drukujemy” posiada własną drukarnię	2
Piekarstwo spółdzielcze na wsi	3
Z Sekcji Młodych Towarzystwa Kooperatystów	3
Spółdzielczy Instytut Naukowy	6
Zatwierdzenie naczelnego dyrektora Związku Spółdz. Roln. Wycieczka polskich spółdzielców do Szwecji	12
Skwer im. R. Mielczarskiego w Warszawie	13—14
Konferencja prasowa u Junaków	13—14
Sekcja spółdzielcza T. U. R.	13—14
Jak się traktuje spółdzielczość rzemieślniczą	13—14
Kooperatyzacja wsi polskiej	15—16
Związek „Społem” wytacza procesy sądowe	15—16
Ze Spółdzielni „Gromada”	15—16, 23
Pracownice spółdzielnie kredytowe w Polsce	15—16
Sprostowanie wiadomości o nadużyciach w spółdz. spożywców w Warszawie	15—16
Spółdzielczość na terenie C. O. P.	15—16
Wkłady w Banku „Społem”	15—16
Nowy elewator zbożowy	15—16
Warszawskie spółdzielnie pracy	15—16
Nowe spółdzielnie spożywców	15—16
Estonscy spółdzielcy w Polsce	15—16
Polska wycieczka zwiedzająca spółdzielczość słowacką	15—16
Spółdzielcze szkolnictwo zawodowe w 1938/39 r.	17
Nowy wielki młyn spółdzielczy w Polsce	17
Konferencja międzyzwiązkowa w Warszawie	18
Wywóz masła w ciągu 8 miesięcy rb.	18
Ks. biskup sandomierski na zjeździe „Społem”	20
Łódzka spółdzielczość wita spółdzielców zza Olzy	20
Dalsza konsolidacja spółdzielni zaolzańskich ze spółdzielczością polską	20
Sprawozdanie z akcji Pomocy Zimowej w 1937-8 r.	24

zagraniczna

Spółdzielnia spożywców Strassburga i okolic	1
Polskie pieśni spółdzielcze dla Austrii	2
Najstarsza spółdzielnia na świecie	2
Grobowiec Roberta Owena	2
Centralne organizacje spółdzielcze szwajcarskie	3
Propaganda spółdzielcza w Szwecji	5
Ekspansja zagraniczna Hurtowni Węgierskiej	8
25-lecie zjednoczenia ruchu spółdzielczego we Francji	8
Międzynarodowa Szkoła Spółdzielcza	9
Spółdzielczość uczniowska we Francji	13—14
Bank słowiański w Berlinie	15—16
70 lat pracy jednej z największych spółdzielni świata	15—16
Pierwsza polska spółdzielnia mleczarska w Brazylii	17
Rekordowy rok spółdzielczości norweskiej	17
Spółdzielnie leśne w Rumunii	18
Wzrost sił spółdzielczości spożywców w Anglii i Skandynawii	18
Skład społeczny członków spółdzielni spożywców	18
Reorganizacja Austriackiego Związku Spółdzielni Spożywców	18
Postępy spółdzielcze w 1938 r.	18
Spółdzielnie szwajcarskie tworzą rezerwy na wypadek wojny	20
Kongres Ligi Spółdz. Stanów Zjedn. A. P.	24
Kooperativa Förbundet przystępuje do wyrobu lanitalu	24

Z BANKU „SPOŁEM”

Nowi członkowie Banku	3, 9, 12, 19, 24
Posiedzenie Rady	9, 19
Zjazd Banku	9, 12
Bilans Banku na dzień 31.XII 1937 r.	9
Uchwały Zjazdu	12
Rada Banku w nowym składzie	12
Wyniki II konkursu Banku	12

ZE SZKÓŁ SPÓŁDZIELCZYCH

Realizujemy budowę gmachu dla szkół spółdzielczych	3
Zapisy do szkół, prowadzonych przez Stowarz. Szkoły Spółdz.	9
Konkurs na najciekawsze przejawy działalności spółdzielni uczn.	9
Absolwenci szkół	12
Wyższy Naukowy Kurs Spółdzielczy w Krakowie	13—14
Zatrudniamy absolwentów szkół spółdzielczych	10, 17
Faktyczne i formalne podstawy prawne szkół spółdzielczych	17
Wpłaty na budowę gmachu dla szkół spółdzielczych	3, 7, 9, 10, 13—14, 15—16, 20, 24
K.i — Szkoła Przysposobienia Spółdzielczego w Warszawie	20

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Edward Anseele	5
Fred Hall	17
Stefan Boguszewski	15—16
Jan Janiak	18
Lucjan Wędrychowski	19

RÓŻNE

Nasi jubilaci	2
Ze Związku Spółdzielni Rolniczych i Żarobk.-Gospod.	4
Odczyt w Polskim Radio	4, 5
Umowy zbiorowe	5

Na Fundusz Obrony Narodowej	13—14
Spółdzielcze kalendarze na 1939 rok	17, 18, 19, 20, 23
Sprawa z „Kupcem Kolonialnym”	20
Kara za zniesławienie	20
Księgi buchalteryjne na 1939 rok	23
Ankieta w sprawie „Spólnoty”	23
Protest pracowników „Spółem” przeciwko napascom prasowym	23
Nasz proces z „Merkuryuszem Polskim”	23
Kiermasz Stowarzyszenia Zjednoczonych Ziemianek	23

Z KSIĄŻEK

Abramowski E. — Idee społeczne kooperatyizmu	3
Bielecki J. — Najpilniejsze zadania młodzieży wiejskiej	10
Charszewska Z. — Spółdzielnie młodzieży	10
Chałasiński J. — Młode pokolenie chłopów	24
Czerwiński B. — Polityka finansowa spółdz. spoż.	24
Dąbrowska M. — Ręce w uścisku	12
Jasiński J. — Rola spółdzielczości w rozbudowie gospodarstwa narodowego w Polsce	3
Landau L. — Gospodarka światowa	24
Rapacki M. — Spółdzielczość spożywców na wsi	10, 11
Tanner V. — Stanowisko spółdz. w różnych systemach gospod.	5
Thugutt St. — Wykłady o spółdzielczości	23
Weitsch E. — Technika pracy umysłowej	5
Zalewski E. — Skóry — surowiec, garbarstwo, handel	1
Informator spółdzielczy	4
Jesteśmy w Warszawie	4
Przewodnik dla sołtysów i radnych gromadzkich	4
Biblioteka Zespołu Samokształcenia Spółdzielczego	5
The People's Year Book 1938	6
The Co-operative Year Book 1938	8
Kurs spółdzielczy dla żołnierzy niezawodowych	8
O społeczne budownictwo mieszkaniowe	8
Podręcznik dla władz spółdzielni wojskowych	15—16
Statut Roczdelskiej Spółdzielni Sprawiedliwych Pionierów	18
Entsehungsgeschichte des deutschen Genossenschaftswesens	19
Przegląd prasy polskiej	1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12, 13—14, 15—16, 17, 18, 19, 20, 23, 24
Pokłosie prasy zagranicznej	1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12, 13—14, 15—16, 17, 18, 19, 20, 24
Wiadomości statystyczne — w każdym numerze, z wyjątkiem	21—22-go
Wiadomości handlowe — „ „ „	21—22-go

SPOŁEM

DWUTYGODNIK

POŚWIĘCONY PRAKTYCE SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW
ORGAN „SPOŁEM” ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW R.P.

Przegląd roku

Rozwój naszego ruchu w roku ubiegłym jest znowu dość dużym krokiem naprzód. We wszystkich dziedzinach — ilości nowych spółdzielni, liczby członków, wysokości osiągniętych obrotów i nadwyżek — posunęliśmy się dość znacznie. Lata pewnego zastoju wywołanego kryzysem są już tylko złym wspomnieniem. Dalszy rozwój jest zapewniony, o ile można coś przewidywać w tym ustroju gospodarczym o chwiejnych podstawach i nieustalanej gospodarce, w jakim żyć i działać musimy.

Oczywiście, te dodatnie wyniki nie upoważniają bynajmniej do wygodnego ułożenia się na posłaniu z laurowych liści. Wręcz przeciwnie — tempo rozwoju musi być jeszcze wzmożone. Ciągłe jeszcze jesteśmy na szarym końcu krajów europejskich pod względem wielkości i zasięgu spółdzielczości spożywców w Polsce. Nie jest to tylko kwestia ambicji narodowej, to jest przede wszystkim sprawa rozwoju kultury gospodarczej, tych licznych słabostek i wad, które hamują prężność czynu. Jednym słowem jesteśmy tak jeszcze ciągle dalecy od rezultatów zadowalających nas w skali międzynarodowej, że długo jeszcze naczelnym hasłem naszego

polskiego ruchu będzie musiało pozostać: ciągle naprzód, prędzej naprzód.

Z wyżej wymienionych składników wzrostu naszego ruchu jeden zwraca szczególną uwagę: jest nim wzrost ilości spółdzielni w roku ubiegłym. W krajach wysoko uspołecznionych jest to wielkość prawie niezmienna, u nas ilość spółdzielni zrzeszonych w naszym Związku wzrosła w 1937 roku z 1255 do 1534, prócz tego zaś wydał Związek 333 oświadczenia o celowości założenia spółdzielni w danej miejscowości. Na pierwszy rzut oka jest to zjawisko raczej trochę niepokojące, wskazujące na pewne nieuporządkowanie ruchu. W istocie rzeczy, kiedy poddamy je głębszej analizie, okaże się, że jest ono wyrazem wielkiego, żywiołowego niemal pędu do spółdzielczości, jaki w ciągu ostatnich paru lat ujawnia wieś polska. Czy jest to skutkiem obudzenia się społecznej świadomości klasy drobnych rolników, czy skutkiem zatamowania innych sposobów ujścia ich energii, nie będziemy tutaj tego roztrząsać. Jedno jest pewne: jest to zjawisko całkiem samorodne, wypływające z własnej inicjatywy, ściągające do naszych szeregów coraz liczniejsze zastępy młodzieży wiejskiej. To

Biblioteka

UMCS

Lublin

W 1079/93/16

też jakkolwiek całkowita wartość tej rosnącej z dnia na dzień fali ujawni się dopiero w bliższej czy dalszej przyszłości, jakkolwiek na razie organizowanie i szkolenie tej wielkiej, ale surowej jeszcze na razie masy pociąga za sobą niewielką ilość trudu i nieraz nawet kłopotów, witamy ten dopływ świeżych, pełnych zapału i wiary sił z wielką radością, mniemając z głębokim przekonaniem, że w ten właśnie sposób rozwiązane zostanie jedno z największych zadań narodowych — konstruktywna praca nad budowaniem Polski od dołu.

Rzecz prosta, tylko ludzie bardzo poczciwi i nieco naiwni mogą przypuszczać, że na ścielącej się przed nami drodze nie napotykamy żadnych przeszkód poza tymi, jakie są skutkiem braku gospodarczego przygotowania mas i pewnej wrodzonej nam wszystkim niesforności w społecznym działaniu. Rzeczywistość jest nieco gorsza i nieco bardziej nieoczekiwana. Jeszcze kilka czy kilkanaście lat temu zdawało się nam wszystkim, że ilość potrzeb w Odrodzonej Polsce przeraża tak znacznie siły i przygotowanie żyjącego pokolenia, iż nie może być mowy o hamowaniu kogokolwiek w pracy. A jednak tak właśnie się dzieje czy dzieć zaczyna przynajmniej: powstał jakiś dziwaczny spór o kompetencje w pracy, o podział terenów, na których komuś wolno rozwijać swoją działalność, zużytkowywać swoje zdobyte w pracy doświadczenie, energię i dobrą wolę. Na całym obszarze wiejskim ma istnieć jednolity typ spółdzielni powszechnych, obsługujących wszystkie potrzeby rolników, spółdzielnie spożywców zaś winny być z niego usunięte, rolnik bowiem jest przede wszystkim, jeżeli nie wyłącznie, wytwórcą a nie spożywcą. Pozostawmy na boku to uzasadnienie, tak jawnie niedorzeczne wobec milionów bezrolnych lub przynajmniej tak małorolnych, że niemal wszystko potrzebne im do życia muszą nabywać w stanie gotowych do spożycia produktów. Rzeczą znacznie ważniejszą, gdyby te koncepcje zostały zrealizowane w całości, byłoby to przymusowe osadzanie pewnych typów spółdzielczo-

ści na z góry wyznaczonych im terenach. Było by to oczywiście najzupełniej sprzeczne z najbardziej podstawową cechą ruchu spółdzielczego — jego dobrowolnością. Wprawdzie pełna autonomia jego w ramach ustroju państwowego została już dość poważnie naruszona przy ostatniej nowelizacji ustawy o spółdzielniach parę lat temu, to jednak, o czym się obecnie zaczyna przebąkiwać, poszło by w kierunku łamania klasycznych form ruchu znacznie jeszcze dalej. Wprawdzie są to dotychczas wyłącznie pomysły najzupełniej prywatne: ani rząd, ani nawet oficjalne przedstawicielstwa ruchu w postaci związków nie zabierają jeszcze głosu, fala jednak rośnie i stała się już w roku ubiegłym cechą charakterystyczną dla całego okresu. Urządza się jakieś osobliwe „wiece spółdzielcze“, na których ludność ma decydować o wyższości danej organizacji spółdzielczej nad inną, szerzy się agitacje itd. Patrzymy na to wszystko spokojnie, głęboko przeświadczeni, że spółdzielczość dla zdrowego rozwoju — prawdziwa spółdzielczość — musi korzystać z pewnego minimum wolności, że roboty na wsi polskiej jest dla wszystkich aż nadto, a jeśli przy niej powstanie nawet uczciwa i wzajemna lojalna emulacja, tym lepiej dla całości.

Nie bez umysłu użyłem słów „uczciwa i lojalna“, właśnie bowiem w ostatnich miesiącach jesteśmy aż nadto często ofiarami napaści świadomie kłamanych, cynicznych i nieraz wręcz bezczelnych. Czegóż nam już nie zarzucają? — bolszewicy, masoni, wrogowie religii i narodu, bo ja wiem co jeszcze. Myślę, że gdzieś tam w kuźnicach czy piwnicach partyjnych pracują nad fabrykowaniem tego wszystkiego paskudztwa jacyś specjaliści, smażący w pocie własnego sumienia te napastliwe elaboraty na chwałę własnej grupy i dla własnego zarobku. Tłumaczyć im się, usprawiedliwiać? — to rzecz bezcelowa, chyba w sądzie na sprawie o oszczerstwo. Odpowiedzią musi być wzrastające zaufanie i dokonana robota i pod tym względem rok ubiegły jest dobrą odpowiedzią. *St. Thugutt*

Spółdzielczość a problemy pracy

(wykład wygłoszony na 16-tym Międz. Letnim Kursie Spółdzielczym w Nancy, w 1937 r.)

Niezmiennie pouczający jest fakt, że wszędzie ruch spółdzielczy w swym początkowym okresie obejmował programem swej działalności obok celów gospodarczych również i zagadnienia oświatowe, tudzież organizację pracy. Tłumaczy się to tym, iż spółdzielczość z istoty swej jest ruchem ludowym i kiedy w zaraniu usiłowała określić swe cele, wyraziła trzy podstawowe potrzeby mas ludowych, nie rozgraniczając ich od siebie w sposób wyraźny. Nie wyodrębniła każdej z nich, ponieważ przedstawiają one tylko różne oblicza jednej i tej samej potrzeby, potrzeby odczuwanej przez każdego wydziedziczono, mianowicie, odzyskania stanowiska godnego człowieka pod względem gospodarczym, duchowym i socjalnym.

Organizacje spółdzielcze w charakterze zarobkodawcy

Ze względu właśnie na swój charakter demokratyczny organizacje spółdzielcze zajmują szczególną postawę względem zagadnienia pracy. Koniecznym jest, aby problem ten rozwiązały w zadowalający sposób, gdyż z biegiem czasu stają się zarobkodawcami na wielką skalę.

Członkowie spółdzielni rekrutują się wyłącznie lub przeważnie z mniej zamożnych klas społeczeństwa. Pracując na swe utrzymanie ludzie ci znają dobrze z własnego doświadczenia grozę niepewności bytu, odczuwają głęboko wszelkie niezaspokojone aspiracje świata pracy. W zarządach spółdzielni spotyka się robotników różnych zawodów, wielu spośród nich nadal pracuje w swoim fachu. Do spółdzielni należą też bardzo często przywódcy ruchu zawodowego.

Wprawdzie interesy organizacji spół-

dzielczych wobec ich swoistych celów gospodarczych nie są całkowicie zbieżne ze szczególnymi interesami ich pracowników, a przynajmniej zgodność ta nie ujawnia się w sposób samorzutny. Fakt ten nie ulega wątpliwości o ile patrzeć na ich wzajemne interesy z nieco ciasnego punktu widzenia stosunków pomiędzy zarobkodawcą a pracującymi. Z drugiej strony jednak jest rzeczą nie mniej pewną, że członkowie spółdzielni i ich zarządów znają materialne i moralne potrzeby pracujących w takim stopniu, jaki dla żadnego innego wielkiego zarobkodawcy nie jest w ogóle dostępny. A przy tym swoiste cele gospodarcze spółdzielczości nie zdołają nigdy stłumić w duszach kierowników spółdzielni poczucia sprawiedliwości społecznej, dzięki temu, że nie pracują one dla zysku. Jest zatem całkiem naturalne, że organizacje spółdzielcze uważają za punkt honoru zapewnienie swym pracownikom najlepszych w granicach możliwości warunków pracy zarówno pod względem poziomu płac, jak i czasu pracy, płatnych urlopów, zabezpieczenia na wypadek choroby, starości itp.

Stosunki pomiędzy związkami zawodowymi a spółdzielniami

I. W skali narodowej. W ostatnich 10 — 15 latach spółdzielnie dają przykład regulowania warunków pracy na drodze umów zbiorowych, zawieranych ze związkami zawodowymi. W krajach, gdzie ruch spółdzielczy osiągnął wysoki stopień rozwoju, te umowy są rezultatem porozumienia pomiędzy centralną organizacją zawodową a spółdzielniami. Takie porozumienie istnieje we Francji od roku 1920, a następnie zawarto je

w Belgii, Danii, Finlandii, W. Brytanii, Norwegii, Szwecji, Szwajcarii i Czechosłowacji.

Pomimo, że różnią się one pomiędzy sobą co do formy, a w pewnym stopniu także co do treści, wszystkie opierają się na tych samych zasadach, które można streścić w sposób następujący:

a) Związki zawodowe i organizacje spółdzielcze świadome są roli, jaką przypada na każdy z tych ruchów we wspólnym wysiłku, mającym na celu wyzwolenie gospodarcze i społeczne.

b) Spółdzielnie nie chcą opierać pomyslnych wyników swej gospodarki na gorszych warunkach pracy, przeciwnie — usiłują postawić je wzorowo i uwzględniać żądania związków zawodowych co do sposobu zorganizowania pracy.

c) Związki zawodowe ze swej strony przyznają, że nie powinny żądać dla pracowników spółdzielczych takich warunków pracy, które by zagrażały pomyslnemu rozwojowi spółdzielni i upośledzały je w walce konkurencyjnej z przedsiębiorstwami prywatnymi.

Zrozumiałą konsekwencją tych zasad jest uznanie strejków w spółdzielniach za niedopuszczalne. W większości wymienionych powyżej krajów powołano do życia komitety rozjemcze, złożone z przedstawicieli ruchu spółdzielczego i zawodowego w celu wyrównywania wszelkich nieporozumień, jakie zachodzić mogą pomiędzy spółdzielniami a ich pracownikami.

II. W skali międzynarodowej. Wobec żywotności jaką dla organizacji spółdzielczych, zarówno centralnych jak lokalnych, przedstawia sprawa stosunków spółdzielni do jej pracowników, albo, mówiąc bardziej ogólnie, do związków zawodowych, zajmował się nią również parokrotnie Międzynarodowy Związek Spółdzielczy.

Zagadnienie to było postawione na porządku obrad Konkresu Międzynarodowego w Bazylei w r. 1921—referował je Wiktor Servy, później zaś podnoszone było w sprawozdaniach Centralnego

Komitetu z okazji kongresów międzynarodowych.

W rezultacie wspomnianego referatu W. Servy'ego oraz uchwały, przyjętej na Kongresie w Bazylei, zapoczątkowane zostały pertraktacje pomiędzy Międz. Związkiem Spółdzielczym a Międzynarodową Federacją Związków Zawodowych. Na zebraniu przedstawicieli obu tych międzynarodówek odbytym w Hadze w r. 1922 wybrano podkomitet, któremu powierzono sprawę przygotowania wspólnego zebrania obu egzekutyw. Spotkanie to nastąpiło w Paryżu w r. 1922. Uchwalono utworzenie połączonego Komitetu obu międzynarodówek oraz opracowanie projektu wzorowej umowy pomiędzy związkami zawodowymi a spółdzielniami w celu poddania go rozpatrzeniu i krytyce spółdzielczych centrali narodowych.

Różnorodność ustawodawstw krajowych oraz ogólna sytuacja ówczesnych czasów stanęły na przeszkodzie, aby te narady uwieńczył natychmiastowy sukces, jakiego spodziewać się było można. Jednak błędem było by mniemać, iż te wspólne rozmowy pozostały bezowocne. Nie tylko dały one wyraz szczerzej chęci, ożywiającej przywódców obu ruchów, do zawierania umów, ale ponadto przyczyniły się do wyjaśnienia zasad, na których takie porozumienia opierać się powinny. Zasady te, jak się zdaje, potwierdziło doświadczenie, gdyż przyjęto je w najnowszych umowach, zawartych w paru krajach pomiędzy ruchem spółdzielczym a ruchem zawodowym.

Spółdzielcza koncepcja organizacji pracy

Przy rozwiązywaniu problemu pracy idea spółdzielczości, jej etyka i doświadczenie okazały się zdolne stworzyć i wypracować koncepcję nowej oryginalnej formy pracy, na którą pragniemy raz jeszcze zwrócić tu uwagę. Forma ta odpowiada najgłębszym aspiracjom świata pracy i znalazła już skuteczne poparcie niektórych związków zawodowych.

Zarówno spółdzielnie jak i związki zawodowe, jako organizacje demokratyczne, powołane do życia dla obrony i wyzwolenia klasy pracującej, zajmują wobec zagadnienia najemnictwa jednakową postawę. Związki zawodowe, których hasłem jest „dobrobyt i wolność”, łatwo zgodzić się mogą na twierdzenie pewnego kooperatysty, który powiedział: „W określeniu najemnictwa podstawową rzeczą jest nie zależność ekonomiczna, lecz zależność osobista. Skutkiem tego nawet jeśli ustąpił wszelki wyzysk gospodarczy, system najemnictwa będzie trwał, o ile nie nastąpi wyzwolenie w samym akcie pracy”. Ta potrzeba emancypacji samej osoby robotnika w stosunku do osoby zarobkodawcy, nadzorcy lub jakiegoś innego przedstawiciela przedsiębiorstwa wymaga zmian co do dowolności decyzji o przyjmowaniu lub zwalnianiu pracowników; stosowania takich metod pracy, które nieraz upośledzają wysokość zarobków; istnienia przywilejów i faworytyzmu wszelkiego rodzaju, co powoduje rozgoryczenie wśród robotników.

Ta potrzeba robotnika zreformowania warunków samej pracy znalazła swój wyraz nie tylko w rezolucjach kongresowych i strejkach protestacyjnych, ale także przyjmuje formę pozytywną wysiłków twórczych.

Stosuje się to przede wszystkim do godnych uwagi wytrwałych poczynań robotniczych spółdzielni wytwórców, które mimo trudności i niepowodzeń rozwijają się nieprzerwanie. Obecnie istnieje ich przeszło 3000 we Włoszech, Czechosłowacji, W. Brytanii i kilkunastu innych krajach.

Stosuje się to również do cichej rewolucji, którą zapoczątkowały dumne spółdzielnie pracy, gdzie poczucie odpowiedzialności i umiowanie wolności czyni niezbędnym zewnętrzny nadzór nad wykonywaniem pracy.

Z tą formą spółdzielczych organizacji warto zapoznać się bliżej. Spółdzielnie pracy, znane we Francji pod nazwą „komandyt warsztatowych” (Com-

mandites d'ateliers) przy swym powstawaniu i funkcjonowaniu nie napotykały na tak wielkie trudności, jak spółdzielnie wytwórców, dzięki czemu liczba ich rośnie szybciej. Jednak są one mniej znane, mimo że spotyka się je w Niemczech, Australii, Austrii, Francji, na Węgrzech, we Włoszech, na Litwie, w Norwegii, w Zelandii, w Polsce, Jugosławii itp. w bardzo wielu zawodach: wśród kamieniarzy, traagarzy, robotników portowych, robotników rolnych, budowlanych, ziemnych, wśród garbarzy, górników, mechaników, drukarzy i innych.

Najgorętszymi propagatorami idei robotniczych zrzeszeń spółdzielczych byli Francuzi; tam też spółdzielnie te są najbardziej rozpowszechnione. Kongres Generalnej Federacji Pracy w r. 1906 w Amiens, dyskutując zagadnienie płacy od sztuki, oświadczył: „Praca kontraktowa wykonywana zespołowo, kolektywna płaca od sztuki przyczyniają się do zapewnienia wytwórcy względnej niezależności, pozwalają regulować produkcję, usunąć współzawodnictwo pomiędzy robotnikami. Racjonalnie zorganizowana praca pozwala możliwie ograniczyć czas pracy i przygotowuje robotników do sprawowania kontroli i administracji w organach produkcji społecznej”.

Przy tym systemie robotnik zamiast tego, aby indywidualnie zaofiarowywać swoje usługi przedsiębiorcy, który je wynajmuje na pewien przeciąg czasu, zaofiarowuje je kolektywnie w celu wykonania jakiejś określonej pracy.

Należy zauważyć, że każda poszczególne grupa zrzeszonych robotników podejmuje się wykonania konkretnej i ograniczonej pracy, która nie wyczerpuje jednak całkowitej działalności przedsiębiorstwa. Spółdzielnia pracy jest jakby przedsiębiorstwem częściowym w ramach ogólnego przedsiębiorstwa. W każdym wielkim przedsiębiorstwie można zorganizować tyle takich częściowych przedsiębiorstw, ile istnieje tam działów technicznie samodzielnych.

Członek spółdzielni pracy nie jest bezpośrednio zależny od przedsiębiorcy, nie

ma nawet bezpośredniego kontaktu z nim i z jego zastępcami. Wobec przedsiębiorcy członkowie ponoszą jedynie odpowiedzialność za należyte i terminowe wykonanie pracy. Ale co do sposobu prowadzenia pracy pozostawiona im jest swoboda; nie są skrępowani żadnym nadzorem prócz wzajemnej kontroli, dyscyplina pracy zaś, którą sami sobie narzucają, opiera się na regulaminie, koordynującym ich współpracę, Stosunek podporządkowania, który wymaga posłuszeństwa bez odpowiedzialności, zastępuje więzy umowy, zapewniające odpowiedzialność i samorządność.

Spółdzielnia pracy daje swym członkom sposobność załatwienia tych spraw, które leżą im najbardziej na sercu i które nieraz mogą rozwiązywać lepiej, niż ktokolwiek inny (angażowanie, zwalnianie, metody pracy, ewentualne różnicowanie wynagrodzeń itp.). Równocześnie jednak pozostawia się przedsiębiorcy spełnianie jego właściwej roli i ponoszenie odpowiedzialności, tj. zarządzanie pod względem finansowym i handlowym.

Ze względu na funkcję, jaką spełniają spółdzielnie pracy, system ten uważać można z pewnego punktu widzenia za szczególną formę t. zw. „kontroli robotniczej”. Lecz jest to równocześnie i mniej i więcej, niż to, co się zazwyczaj pod tym terminem rozumie. Jak zauważył Albert Thomas w referacie na Międz. Kongresie Spółdz. w Gandawie, przy tej formie udziału w zarządzaniu nie ma mowy, aby zrzeszeni robotnicy wywierali wpływ na ogólną administrację przedsiębiorstwa, natomiast całkowicie zarządzają każdym z działów, który daje się wyodrębnić pod względem technicznym od kierownictwa finansowego i handlowego.

Wyrażna też jest różnica pomiędzy spółdzielniami pracy a spółdzielniami wytwórców, nawet w razie, jeśli praca tych ostatnich nie polega na przetwarzaniu surowców, lecz sprowadza się do prostej pracy fizycznej: brukarze, transportowcy, rybacy, urzędnicy itp. Spół-

dzielnie pracy nie mają potrzeby gromadzenia dużych kapitałów i administrowania nimi, nie do nich należy kierownictwo przedsiębiorstwa pod względem handlowym; nie są one w styczności z rynkiem, ani co do zakupu surowców, ani co do sprzedaży wytworzonych towarów.

Nie mniej wyraźnie spółdzielnie pracy różnią się od socjalizmu cechowego (gildyjnego): celem ich bowiem nie jest organizowanie całego przemysłu w danej dzielnicy, czy kraju, lecz jedynie organizowanie warsztatu pracy, jako elementarnej jednostki pracy. Organizacja ich opiera się na takich zasadach, że mogą znaleźć zastosowanie przy jakiegokolwiek formie własności i nadbudowy przemysłowej.

Zbytecznym jest podkreślanie korzyści, jakie spółdzielnie pracy przedstawiają zarówno dla robotników, jak i dla zarobkodawców, powodując: obniżenie kosztów nadzoru, oszczędniejsze zużywanie materiału i energii, bardziej staranne obchodzenie się z urządzeniami, sprawiedliwe wynagrodzenie zależne od wydajności pracy; wyzwolenie inicjatywy oraz tych wszystkich impulsów psychicznych i moralnych, które są następstwem wprowadzenia do wielkiego przemysłu radosnej atmosfery niezależności oraz spontanicznej i wydajnej pracy rzemieślnika; rozwijanie poczucia odpowiedzialności, wzmacnianie solidarności wśród robotników przez usunięcie fermentu niezgody i zazdrości; wytworzenie w przedsiębiorstwie atmosfery zgody i współpracy pomiędzy wszystkimi, którzy w nim pracują.

Nie ma chyba potrzeby zwracać uwagi na to, że bez poparcia związków zawodowych ogólne przyjęcie tego systemu nie jest do pomyślenia. Nie tylko dlatego, że zakładanie i prowadzenie nowych placówek wymaga czynnego udziału robotników, lecz również i dlatego, że zdrowy rozwój ruchu wymaga kontroli związków zawodowych, kontroli, która narzuca pewien poziom, zapobiega nadużyciom i możliwym odchy-

leniom. Tutaj, niezależnie od jakichkolwiek poglądów politycznych i filozoficznych, otwiera się szerokie pole dla

wspólnej akcji organizacji spółdzielczych i zawodowych.

Maurycy Colombain

Szef Wydziału Spółdz. Międz. Biura Pracy

Struktura zatrudnienia pracowników spółdzielni związkowych

Spółdzielczy Instytut Naukowy wydał ostatnio pod powyższym tytułem *) opracowanie ankiety pracowniczej rozpisanej na dzień 1.IX.1937 r. Opracowanie przedstawia się, jako dwa okazałe tomy, z których jeden zawiera omówienia, drugi zaś tablice źródłowe.

Ogrom ujętego w tej pracy zagadnienia wyczerpanego do ostatka, bo w skali ogólnokrajowej, nie pozwala na streszczenie całości nawet na kilkudziesięciu stronicach naszego pisma. Z konieczności więc ograniczyć się trzeba do omówienia bardzo ogólnego, i to nie całości pracy, lecz tylko jej pierwszego rozdziału, obejmującego spółdzielnie spożywców. Inne działy, ujęte zresztą co do metody traktowania w jednolity sposób, obejmują:

1. spółdzielnie mleczarskie,
2. spółdzielnie kredytowe — powszechne,
3. spółdzielnie kredytowe — rolnicze,
4. spółdzielnie rolniczo-handlowe,
5. spółdzielnie rolniczo - spożywcze.

Przed przystąpieniem do właściwego tematu musimy poświęcić kilka słów genezie tej pracy.

Ankieta pracownicza Spółdzielczego Instytutu Naukowego wzięła swój początek z Komisji Kształcenia i Wychowania Spółdzielczego, pracującej nad projektami organizacji szkolnictwa spółdzielczego. Prace te wymagały danych o liczbie i wykształceniu pracowników spółdzielczych oraz o rocznym zapotrzebowaniu spółdzielczego rynku pracy. Pierwsza ankieta, rozpisana do zwią-

ków spółdzielczych nie dała żadnych wyników, gdyż okazało się, że związki rewizyjne nie posiadają w swych ewidencjach najbardziej zasadniczych danych o pracownikach spółdzielni. Rozpisano wówczas drugą ankietę, skierowaną bezpośrednio do poszczególnych spółdzielni. Wynikiem tej ankiety jest właśnie praca, którą mamy przed sobą.

Ankieta badała następujące cztery zagadnienia:

1. Liczebność i wzajemne stosunki liczbowe poszczególnych grup pracowników na podstawie podziału wg funkcji spełnianych przez nich w spółdzielni.

2. Obrót pracowników. Przez obrót pracowników rozumie się liczbę zwolnień i przyjęć związanych z zastąpieniem jednych pracowników innymi, czyli częściowe odnowienie personelu, dokonywane niezależnie od zmian samej jego liczebności.

3. Wiek pracowników.

4. Wykształcenie pracowników.

Na ankietę otrzymano 5947 odpowiedzi, obejmujących 31.882 osoby.

Podział pracowników według funkcji. Stosunki liczbowe między poszczególnymi kategoriami pracowników zależne są od rozmiarów gospodarczych spółdzielni. W związku z tym ankieta wykazała charakterystyczne zjawisko, mianowicie ogromny odsetek członków zarządu, znajdujących się w masie zatrudnionych w spółdzielniach wiejskich. Powstaje on na skutek udziału zarządu w pracach bezpośrednich spółdzielni, które nie zatrudniają większej liczby sklepowych. Idzie za tym i drugie zjawisko — minimalna ilość spółdzielni w tej grupie posiadających pomoc sklepową. W spółdzielniach wiejskich wyniosła ona 3,5% ogółu zatrud-

*) Struktura zatrudnienia pracowników spółdzielni związkowych. Warszawa, 1937. Wyd. S. I. N. Opr. Adam Rapacki.

dnionych, podczas gdy w spółdzielniach mieszanych już 10,6%, w miejskich 22,02%, w spółdzielniach miejskich — wielkich (zatrudniających ponad 10 pracowników) 25,9%.

Udział personelu technicznego i fizycznego związanego z istnieniem wytwórni przy spółdzielniach przedstawia się też bardzo niejednolicie. W spółdzielniach wiejskich wyniósł on 0,2 dla personelu technicznego, a 2,1 dla pracowników fizycznych; w spółdzielniach mieszanych odpowiednio 1,8 i 8,7; w spółdzielniach mieszanych wielkich 4,1 i 19,4; w spółdzielniach miejskich 1,6 i 19,5; w spółdzielniach miejskich — wielkich 2,1 i 26,3.

Jeśli chodzi o odsetek personelu urzędniczego, to wykazuje on dwie tendencje. W spółdzielniach małych ich wzrost wywołuje konieczność uzupełnienia i zastępowania pracy zarządu przez pracę personelu najemnego — urzędniczego. To też do pewnej granicy odsetek urzędników wzrasta w związku z rozszerzaniem działalności spółdzielni, kosztem odsetka członków zarządu. Łączny jednak odsetek zarządu, kierowników i urzędników w miarę wzrostu spółdzielni maleje, co zresztą jest zgodne z zasadami organizacji pracy.

Odsetek poszczególnych funkcji w rozbiciu na typy spółdzielni ilustruje poniższe zestawienie:

Spółdzielnie	Zarząd	Kierownicy	Urzednicy	Razem
wiejskie	63,0	2,8	4,4	70,2
mieszane	38,2	1,6	6,9	46,7
miejskie	18,8	1,8	8,9	29,5
mieszane-wielkie	7,8	2,6	11,2	21,6
miejskie-wielkie	5,9	0,9	10,1	16,9

Interesującym uzupełnieniem jest udział kobiet w sprawowaniu powyższych czynności.

Na 100 osób objętych ankietą przypadało w %/0 kobiet: na zarząd 3,4, na kierowników 0,4, na biura 10,3, na sklepy 82,9, na magazyny 1,2, na wytwórnie 1,8.

Warto zaznaczyć się bliżej z funkcją „kierownika spółdzielni”. Kierownik fachowy, nie będący członkiem zarządu, wypada przeciętnie jeden na około pięć

spółdzielni, a w spółdzielniach miejskich jeden na około dwie. Większe zagęszczenie jest w spółdzielniach mieszanych wielkich.

Obrót pracowników. W spółdzielniach stałość personelu jest większa niż na rynku prywatnym. Rynek prywatny wykazuje obrót 14,1%, spółdzielnie 10,4%. Odsetki powyższe dotyczą personelu biurowego. Inne kategorie pracowników nie dadzą się porównać wobec braku danych z rynku prywatnego.

Personel kierowniczy w spółdzielniach wykazuje większą zmienność niż na rynku prywatnym. Rynek — 12,5 spółdzielnie natomiast 16,4. Autor opracowania ankiety zastrzega jednak, że ta ostatnia cyfra nie jest zbyt ścisła, gdyż wiele spółdzielni rubrykę tę pominęło lub wypełniło niedokładnie.

Mniejszy obrót pracowników biurowych w spółdzielniach tłumaczy się specjalnym charakterem pracy spółdzielczej. Duża waga przywiązywana jest do ideowego nastawienia pracowników i względy wartości społecznej przewyższają nieraz względy techniczno-fachowe. Na obrót czynniki te działają hamująco. W tym też kierunku działa odmienny stosunek do pracy i stosunek pracownika do instytucji. Natomiast jeśli chodzi o stanowiska kierownicze, na zwiększenie obrotu może wpłynąć zmienność nastrojów wśród członków, czasem zaś nawet względy polityczne. Na zwiększenie obrotu wśród personelu sklepowego wpływa stosunkowo niższy niż gdzie indziej poziom płac.

Porównanie obrotu wśród poszczególnych kategorii pracowników wykazuje, że najmniejszy obrót posiada personel techniczny — 9,5%, a następnie biurowy — 10,9%. W zarządzie obrót przedstawia się następująco: spółdzielnie miejskie wielkie — 10,4%, spółdzielnie miejskie — 11,8%, mieszane 14,8%, wiejskie 15,6%. Taki układ jest korzystny, gdyż w większych organizmach gospodarczych pożądana jest pewna stałość personelu zarządzającego, w organizacjach mniejszych natomiast większa

fluktuacja posiada tę dodatnią stronę, że przeszkala w sprawach gospodarczych większą ilość ludzi.

Personel sklepowy wykazuje przeciętny obrót 18,1%, a dla kobiet 18,3%. Obrót ten maleje w miarę wzrostu wielkości spółdzielni.

Ujmując zagadnienie terytoriami, widzimy znaczne różnice w poszczególnych grupach województw. Najmniejszy obrót wykazują województwa zachodnie. Na tę okoliczność wpływa wyższy poziom przygotowania fachowego personelu, lepsze płace i bardziej unormowane warunki pracy. Kontrast tego, brak dostatecznej liczby ludzi z odpowiednimi kwalifikacjami, niskie zarobki oraz wykonywanie pracy z pobudek społecznych powodują, że w województwach wschodnich płynność pracowników jest największa.

Pośrednie miejsce pod względem obrotu zajmują województwa centralne i południowe.

Wiek pracowników

Struktura wieku jest zależna od rodzaju funkcji spełnianych przez daną grupę personelu. Zasadnicze znaczenie mają dwie grupy wieku: 22 — 40 lat i powyżej 40 lat. Wiek poniżej 21 lat nie można brać pod uwagę, gdyż np. zarządy ze względów prawnych osób poniżej 21 lat nie posiadają.

Grupa od 22 — 40 lat obejmuje 60,8% ogółu członków zarządu, grupa powyżej 40 lat 38,9%. Najmłodszy skład zarządów posiadałyby spółdzielnie wiejskie, gdyż liczyły zaledwie 37,5% członków zarządów, którzy przekroczyli 40 lat życia. Jeżeli jednak dane te porównać nie z danymi ogólnymi, ale z danymi województw, w których przede wszystkim spółdzielnie tego typu działają, tj. centralnych i wschodnich, okaże się, że spółdzielnie wiejskie posiadały personel zarządów starszy niż przeciętnie.

Twierdzenie to ilustruje niżej zamieszczona tablica.

Jak z niej widzimy, najmniejszy odsetek członków zarządu, liczących powyżej 40 lat, jest w spółdzielniach

miejskich, a dopiero potem w spółdzielniach wiejskich.

Procent członków zarządu, liczących powyżej 40 lat:

	Woj. centr.	Woj. wsch.
Razem	41,0	27,5
Spółdzielnie miejskie	36,4	12,2
" miejskie wielkie	45,5	—
" mieszane	46,2	—
" mieszane wielkie	52,4	—
" wiejskie	41,9	30,5

Wykształcenie pracowników. Na zakres wykształcenia składa się wykształcenie szkolne (ogólne lub zawodowe) i kursy. Poziom jego jest oczywiście bardzo niejednorodny zarówno pod względem podziału według typów spółdzielni, jak i podziału terytorialnego.

Poziom wykształcenia członków zarządu zależny jest i od wielkości spółdzielni i od środowiska. Najwyższy jest on w spółdzielniach wielkich miejskich i mieszanych, najniższy w wiejskich.

Spółdzielnie wielkie miejskie górują nad mieszanymi odsetkiem osób z wykształceniem wyższym i wykształceniem zawodowym zarówno średnim, jak i niższym. Mieszane wielkie posiadają natomiast bardzo wysoki odsetek osób z wykształceniem średnim, a mniejszą ilość osób z wykształceniem zawodowym kompensują najwyższym, a przy wykształceniu średnim — odsetkiem osób z kursami przede wszystkim spółdzielczymi.

Strukturę wykształceniową spółdzielni miejskich możemy scharakteryzować jako wybitnie fachową, podczas gdy w zarządach wielkich spółdzielni mieszanych widoczny jest udział inteligencji, która braki w wykształceniu fachowym uzupełnia kursami.

Na 38,7% przypadających na wykształcenie średnie, 37,7% przypadało na osoby z wykształceniem fachowym lub kursami, a więc całkowicie pozbawionych przygotowania było w tej grupie zaledwie 1%.

Spółdzielnie miejskie (całość) mają strukturę wykształceniową zbliżoną do spółdzielni wielkich.

Spółdzielnie mieszane (całość) mają strukturę z natury rzeczy przejściową, pośrednią między spółdzielniami wiejskimi a innymi typami.

Spółdzielnie wiejskie posiadają oczywiście największy odsetek osób bez wykształcenia szkolnego. Mimo to, zauważyć się da spory udział osób z wykształceniem zawodowym w grupie wykształcenia średniego. (7,1% wobec 19,4% osób z wykształceniem średnim).

Podział terytorialny tego zagadnienia przedstawia następująca tablica:

Członkowie zarządów spółdzielni miejskich wg wykształcenia zasadniczego:

		Wykształcenie			Bez wyszt. szkoln.
		wyższe	średnie	niższe	
	Ogółem	12,0	39,2	45,1	3,1
Woj.	centralne	11,3	47,2	36,4	5,1
"	wschodnie	10,2	44,9	44,9	—
"	zachodnie	6,7	27,0	66,3	—
"	połudn.	15,7	35,1	45,3	3,3

Brak „bez wykształcenia szkolnego” w woj. zachodnich tłumaczy się ich rzeczywistym brakiem, natomiast w woj. wschodnich zbyt niskim poziomem kultu-

ralnym tych jednostek, by mogły one brać udział we władzach spółdzielni.

Znaczna wysokość odsetka osób z wykształceniem najwyższym w woj. południowych wynika z udziału spółdzielni ukraińskich.

Kierownicy spółdzielni w dużej mierze (28%) wykazują brak wykształcenia fachowego.

Personel urzędniczy skupia się w środkowych grupach wykształcenia, przy czym kobiety posiadają na ogół wyższe kwalifikacje od przeciętnych (55,7%, wobec średniej 38,8%).

Personel sklepowy posiada strukturę wykształceniową najbardziej jednolitą i mieści się w grupie wykształcenia niższego (79,0%). Personel bez wykształcenia szkolnego stanowi 11,0%. Grupa o wykształceniu średnim liczy przeciętnie 9,6%. Brak osób z wykształceniem wyższym (0,1%).

Pobieżnie i w wielkim skrócie omówiliśmy rozdział traktujący o spółdzielniach spożywców. Inne grupy omówimy w jednym z najbliższych numerów.

A. K.

Z RADY NADZORCZEJ

Lista spółdzielni przyjętych do „Społem” Związku Spółdzielni Spożywców R. P. na posiedzeniu Komisji Rady Nadzorczej w dn. 30 grudnia 1937 r.

L. p.	Miejscowość	Nazwa spółdzielni	Powiat
	Okrag Baranowicze		
1	Gościłowicze	S. S. „Spółnota” z odp. udz.	Baranowicze
2	Jakszyce	S. S. „Obrona” z odp. udz.	Nieśwież
3	Kuchczyce	S. S. „Naprzód” z odp. udz.	Nieśwież
	Okrag Białystok		
4	Białystok	S. Pr. Biuro Zleceń Handlowych „Zaufanie” z odp. udz.	Białystok
5	Komotowo	S. S. „Sноп” z odp. udz.	Grodno
6	Masztalery	S. S. „Dobrobyt” z odp. udz.	Grodno
7	Remuciuwce	S. S. „Rolnik” z odp. udz.	Grodno
8	Skidel	S. S. „Łączność” z odp. udz.	Grodno
9	Ogrodniki	Biał. „Krynica” z odp. udz.	Grodno
	Okrag Brześć		
10	Komarno	S. S. „Jedność” z odp. udz.	Biała Podl.
11	Sitnik	S. S. „Jedność” z odp. udz.	Biała Podl.
	Okrag Chełm		
12	Chutcze	S. S. „Jedność” z odp. udz.	Chełm
13	Chylin	S. S. „Zgoda” z odp. udz.	Chełm

L. p.	Miejscowość	Nazwa spółdzielni	Powiat
14	Dołhobrody	S. S. „Pomoc Bratnia” z odp. udz.	Włodawa
15	Hanna	S. S. „Zgoda” z odp. udz.	Włodawa
16	Lack	S. S. „Jedność” z odp. udz.	Włodawa
17	Pobołowice	S. S. „Gromada” z odp. udz.	Chełm
18	Turowiec	„Sprawiedliwość” z odp. udz.	Chełm
19	Wola Wereszczyńska	S. S. „Nadija” z odp. udz.	Włodawa
Okrag Hrubieszów			
20	Horodło	„Współpraca” z odp. udz.	Hrubieszów
21	Małków	S. S. „Jutrzenka” z odp. udz.	Hrubieszów
22	Mieniany	S. S. „Łączność” z odp. udz.	Hrubieszów
23	Miedniki	S. S. „Rozwój” z odp. udz.	Hrubieszów
24	Modrynec	S. S. „Nasza” z odp. udz.	Hrubieszów
Okrag Kielce			
25	Smogorzów	S. S. „Jedność” z odp. udz.	Stopnica
Okrag Kraków			
26	Harbutowice	S. S. „Przyszłość” z odp. udz.	Wadowice
27	Łącko	S. S. „Ludowiec” z odp. udz.	Nowy Sącz
28	Rybie Nowe	S. S. „Reymontówka” z odp. udz.	Limanowa
Okrag Lida			
29	Koleśniki	S. S. „Talka” z odp. udz.	Lida
30	Sakowszczyzna	S. S. „Pomoc” z odp. udz.	Wołożyn
Okrag Lublin			
31	Annopol	S. S. i Roln. „Zgoda” z odp. udz.	Janów Lub.
32	Gardzienice	S. S. „Jedność” z odp. udz.	Krasnystaw
33	Jablonna	S. S. „Gromada” z odp. udz.	Lublin
34	Księżomierz	S. S. „Jutrzenka” z odp. udz.	Janów
35	Kosarzew	S. S. „Gwiazda” z odp. udz.	Lublin
36	Malinówka	S. S. „Jedność” z odp. udz.	Lublin
37	Mętów	S. S. „Jedność” z odp. udz.	Lublin
38	Ożarów	S. S. „Siew” z odp. udz.	Lublin
39	Trzeszkowice	S. S. „Postęp” z odp. udz.	Lublin
40	Tuszów	S. S. „Tuszwianka” z odp. udz.	Lublin
41	Zemborzyce Kośc.	S. S. „Chłopi” z odp. udz.	Lublin
Okrag Lwów			
42	Horodenka	Sklep Sp. Pr. Cukr. z odp. udz.	Horodenka
43	Lwów	S. S. „Leśnik” z odp. udz.	Lwów
44	Tarnopol	Zw. Plantat. Tyton. z odp. udz.	Tarnopol
Okrag Łódź			
45	Łódź	S. Absol. Szk. Prz. Gosp. „Ognisko Domowe” z odp. udz.	Łódź
Okrag Łuck			
46	Antonowce	S. S. z odp. udz.	Łuck
47	Gruziatyn	S. S. „Wspólna Praca” z odp. udz.	Łuck
48	Libanówka	S. S. „Samowystarczalność” z o. ud	Dubno
49	Metków	S. S. „Jedność” z odp. udz.	Równe
50	Nowokrajów Cz.	S. S. z odp. udz.	Równe
51	Siedliszcze Małe	S. S. „Zgoda” z odp. udz.	Kostopol
52	Witoniz	S. S. „Postęp” z odp. udz.	Łuck
53	Zielona	S. S. „Zgoda” z odp. udz.	Horochów
Okrag Pińsk			
54	Puczyny	S. S. „Łączmy się” z odp. udz.	Pińsk
55	Siedliszcze	S. S. „Promień” z odp. udz.	Kamień Kosz.
Okrag Puławy—Lubartów			
56	Białobrzegi	S. S. „Zgoda” z odp. udz.	Łuków
57	Braciejowice	S. S. „Powiśle” z odp. udz.	Puławy
58	Chrzachów	S. S. „Zgoda” z odp. udz.	Puławy
59	Dębowa Kłoda	S. S. „Dębowianka” z odp. udz.	Włodawa
60	Grabów n. W.	S. S. „Zgoda” z odp. udz.	Kozienice

L. p.	Miejscowość	Nazwa spółdzielni	Powiat
61	Jabłonów	S. S. „Nasz Sklep” z odp. udz.	Kozienice
62	Jedlanka Nowa	S. S. „Zgoda” z odp. udz.	Włodawa
63	Wielkolas	S. S. „Odrodzenie” z odp. udz.	Lubartów
64	Zezulin	S. S. „Świt” z odp. udz.	Lubartów
Okrąg Radom—Ostrowiec			
65	Tomaszów	S. S. „Nasz Sklep” z odp. udz.	Itża
Okrąg Rzeszów—Krosno			
66	Albigowa	S. S. „Zgoda” z odp. udz.	Łańcut
67	Bajdy	S. S. „Rolnik” z odp. udz.	Krosno
68	Białobrzegi	S. S. „Jedność” z odp. udz.	Łańcut
69	Dębów	S. S. „Zgoda” z odp. udz.	Przeworsk
70	Głuchów	S. S. „Zgoda” z odp. udz.	Łańcut
71	Grodzisko Dolne	S. S. „Jedność” z odp. udz.	Łańcut
72	Łysa Góra	S. S. „Przyszłość” z odp. udz.	Jasło
73	Ostrów	S. S. „Tęcza” z odp. udz.	Przeworsk
74	Pogwizdów Stary	S. S. „Piaś” z odp. udz.	Rzeszów
75	Rozbórz	S. S. „Zgoda” z odp. udz.	Przeworsk
76	Studzian	S. S. „Jedność” z odp. udz.	Przeworsk
77	Styków	S. S. „Gwiazda” z odp. udz.	Rzeszów
78	Trzeboś	S. S. „Jedność” z odp. udz.	Kolbuszowa
79	Wola Wielka	S. S. „Jedność” z odp. udz.	Łańcut
80	Zielonka	S. S. „Zjednoczenie” z odp. udz.	Kolbuszowa
81	Frysztak	Chrześć. S. S. z odp. udz.	Krosno
Okrąg Siedlce			
82	Drohiczyn n. B.	S. S. „Niezależność” z odp. udz.	Bielsk P.
83	Hordzieżka	S. S. „Nasza Praca” z odp. udz.	Łuków
84	Krynka	S. S. „Nadzieja” z odp. udz.	Łuków
85	Krzówka	S. S. „Ratunek” z odp. udz.	Łuków
86	Lipiny	S. S. „Pobudka” z odp. udz.	Łuków
87	Łuzki	S. S. „Współzycie” z odp. udz.	Sokołów
Okrąg Warszawa—lewy brzeg			
88	Warszawa	S. Tur. Wypocz. „Gromada” z odp. udz.	Warszawa
Okrąg Warszawa—prawy brzeg			
89	Karniewo	S. S. z odp. udz.	Maków
90	Kręgi	S. S. „Jedność” z odp. udz.	Pułtusk
Okrąg Wilno			
91	Nowe Daugieliszki	S. S. z odp. udz.	Święciany
92	Ziabki	S. S. „Rolnik” z odp. udz.	Dzisna
Okrąg Włocławek — Kutno — Pomorze — Poznań			
93	Gągolin Połudn.	S. S. „Zjednoczenie” z odp. udz.	Łowicz
94	Kaliska	S. S. „Jedność Rob.” z odp. udz.	Starogard
95	Pakość	S. S. „Zgoda” z odp. ogr.	Mogilno
Okrąg Zagłębie Dąbrowskie — Miechów			
96	Maków k. Miech.	S. S. z odp. udz.	Miechów
Okrąg Zamość — Krasnystaw — Biłgoraj			
97	Biłgoraj	Sp. Stow. Komin. z odp. udz.	Biłgoraj
98	Bondyrz	S. S. „Bondyrz—Fabryka” z odp. u.	Zamość
99	Chelmiec	S. S. „Jedność” z odp. udz.	Krasnystaw
100	Krasne	S. S. „Jedność” z odp. udz.	Zamość
101	Luchów Górny	S. S. „Przyszłość” z odp. udz.	Biłgoraj
102	Rudnik	S. S. „Zgoda” z odp. udz.	Krasnystaw
103	Wólka Biska	S. S. „Jedność” z odp. udz.	Biłgoraj
Księgarskie			
104	Radzyń Podl.	S. Prac. P. i Kom. z odp. udz.	Radzyń

ZE ZWIĄZKU

W sprawie składek lustracyjnych

Na pokrycie wydatków, związanych z instrukcyjno-rewizyjną działalnością Związku obowiązują spółdzielnie następujące normy składek rocznych:

- zł 72.— rocznie przy obrocie rocznym do zł 10.000;
 - zł 96.— rocznie przy obrocie rocznym do zł 20.000;
 - zł 108.— rocznie przy obrocie rocznym do zł 30.000;
 - zł 120.— rocznie przy obrocie rocznym do zł 50.000;
 - 2,5⁰/₀₀ rocznie przy obrocie rocznym do zł 100.000;
 - 2,25⁰/₀₀ rocznie przy obrocie rocznym od zł 110.000 do zł 400.000;
 - 1,75⁰/₀₀ za następne 400.000 zł obrotu;
 - 1,25⁰/₀₀ za następne 400.000 zł obrotu;
 - 0,75⁰/₀₀ za następne 400.000 zł obrotu i wyżej.
- Składka maksymalna zł. 3.000.

Obroty hurtowe liczone są w połowie ich wysokości.

Obroty hurtowni tytoniowych przyjmowane są do wymiaru w 1/4 wysokości.

Spółdzielnie elektryfikacyjne opłacają składkę w wysokości 1⁰/₀₀ od wpływów od abonentów. Minimalny wymiar dla spółdzielni elektryfikacyjnych — zł. 96.

Spółdzielnie, które prowadzą zakłady wytwórcze (piekarnie, masarnie itp.), płacą dodatkową składkę lustracyjną w wysokości 1⁰/₀₀. Minimalna składka z tego tytułu wynosi zł 12.— rocznie, maksymalna — zł 120.—.

Spółdzielnie, mające obroty komisowe i prowizyjne, opłacają składkę w wysokości 2⁰/₀₀ od nadwyżki brutto, uzyskanej na tych działach.

Składkę od spółdzielni „różnych“ określa Zarząd Związku.

Składkę lustracyjną spółdzielnie obowiązane są wpłacać w ratach miesięcznych w przeciągu pierwszych 7 dni każdego miesiąca — bezpośrednio do Wydziału Lustracyjnego na konto P. K. O. 81800 (Bank „Społem“). Spółdzielniom, które nie dokonają wpłaty w powyższym terminie, Wydział Lustracyjny wystawiać będzie zlecenia inkasowe, obciążając je za koszty manipulacyjne w wysokości: 20 gr do zł 20.— inkasa, 30 gr do zł 30.— inkasa, 40 gr do 50 zł inkasa, 55 gr ponad 50 zł inkasa.

Do czasu wymierzenia przez Wydział Lustracyjny składki na r. 1938 na podstawie obrotów spółdzielni w 1937 r., należy bieżącą składkę za styczeń i luty opłacić w wysokości dotychczasowej.

Jeżeli lustracja spółdzielni związkowej trwa dłużej, niż przewiduje instrukcja, z tego powodu, że lustrator zmuszony jest odrobić zaległości rachunkowe zarządu spółdzielni, to za każdy nadliczbowy dzień lustracji lustrator będzie pobierał po zł 20.— na rzecz Związku.

Za dokonanie wstępnej lustracji spółdzielni zgłaszającej się o przyjęcie do Związku pobiera się zł 60.—.

Za specjalny wyjazd na żądanie spółdzielni związkowej lustrator obowiązany jest pobrać zwrot kosztów podróży i po zł. 20.— za każdy dzień pobytu w spółdzielni.

PRAKTYKA

Reklamacje na niekontraktową jakość otrzymanych ziemiopłodów

Zdarza się często, iż któraś ze spółdzielni przez własną nieuwagę czy też opieszałość, zwłaszcza jeżeli chodzi o reklamowanie niekontraktowej dostawy ziemiopłodów i ich przetworów, pasz i nasion, nie zachowuje niezbędnych formalności, przyjętych nie tylko przez zwyczaj handlowy lecz i przewidzianych regulaminami giełd zbożowo-towarowych.

Uchybienia takie są niemal zawsze przyczyną nieporozumień i przykrości a często nawet powodują większe lub mniejsze straty. Bez zachowania bowiem wymaganych formalności żadna reklamacja nie ma widoków na pomyślne jej załatwienie.

Dla uniknięcia niepotrzebnych przykrości i poważnych często następstw należy bezwzględnie zastosować się do niżej podanych uwag.

Jak wiadomo, sprzedaż jest zwykle dokonywana na podstawie próby ścisłej lub próby typowej.

Jeżeli kupiliśmy według próby ścisłej, wtedy dostarczony towar musi odpowiadać najdokładniej próbie sprzedażnej.

Natomiast przy kupnie podług próby typowej dostarczony towar może się różnić od sprzedażnej próby typowej w drobnych szczegółach, jednak nie może mieć innego charakteru i przedstawiać mniejszej wartości.

Przy dokonywaniu transakcji kupna-sprzedaży dopuszczalne są zarówno próby otwarte, jak i zamknięte czyli opieczętowane.

Przy transakcjach mąką i otrębami oznaczenie procentowości ma znaczenie „standartu”. Standarty jednakowe dla wszystkich giełd zbożowo-towarowych obowiązują od dnia 1 sierpnia 1937 r.

Transakcje mogą być również dokonywane i bez prób ścisłych czy też prób typowych, lecz tylko na określenie. Np.:

przemiałowe, browarne, pastewne, zdane do siewu, siewne, suche, zdrowe, czyste, standartowe itp. Wtedy z natury rzeczy dostawa powinna odpowiadać celowi, dla którego została przeznaczona a towar może być przez kupującego zakwestionowany, względnie nie przyjęty, jeżeli o jego wadach nie było żadnej wzmianki w potwierdzeniu kupna-sprzedaży przez sprzedającego. W szczególności towar może być zakwestionowany lub też nieprzyjęty: a) jeżeli posiada wołki; b) jeżeli jest stęchły; c) jeżeli żyto zawiera sporysz, a pszenica śnieć; d) jeżeli zawiera ziarno porośnięte lub jest zanieczyszczony w stopniu, przewyższającym normę dopuszczalnego zanieczyszczenia; e) jeżeli nie odpowiada normom, ustanowionym przez rady giełd zbożowo-towarowych.

Jeżeli zakwestionowanie towaru niekontraktowego, zakupionego na podstawie prób ścisłych lub typowych, bądź też bez jakichkolwiek prób, lecz tylko na określenie, zostało dokonane przez nabywcę formalnie a także na podstawie słusznych i uzasadnionych pretensji, wtedy nabywcy przysługuje obniżenie pierwotnie umówionej ceny (bonifikata). Wysokość takiej obniżki może być ustalona na podstawie polubownej ugody pomiędzy nabywcą i sprzedającym lub w wysokości, jaką ustali arbitraż giełdy zbożowo-towarowej, o ile jedna lub druga strona nie mogą dojść do porozumienia bez udziału osób trzecich.

O ile różnica ustalona przez arbitraż giełdy zbożowo - towarowej nie przekracza 5% wartości, wtedy nabywca obowiązany jest przyjąć zakwestionowany względnie nieprzyjęty towar.

Orzeczenie giełdowej komisji arbitrażowej jest prawomocne zarówno dla sprzedającego jak i dla nabywcy, nawet

gdy ten ostatni nie jest członkiem danej giełdy zbożowo-towarowej.

Bardzo ważną czynnością, wykonywaną zwykle przez nabywcę, od której zależy uzyskanie bonifikaty lub też nieprzyjęcie towaru, jest formalne załatwienie zakwestionowania względnie postawienie do dyspozycji wadliwego (niekontraktowego) towaru.

Nie należy do zbyt rzadkich wypadków, gdy spółdzielnie kwestionują lub stawiają do dyspozycji dostawcy towar dopiero po upływie 2 a nawet 6 dni po jego wyładowaniu z wagonu lub odbiorze z magazynu kolejowego. Wtedy nabywca, w myśl regulaminu giełd zbożowo-towarowych, obowiązującego przy tranzakcjach ziemiopłodami itp., traci całkowicie prawo nieprzyjęcia towaru, dlatego, że towar wyładował bez zgody sprzedającego.

Nabywca nie może cofnąć towaru za powiedzianego (zaawizowanego), będącego w drodze lub przekazanego do odbioru bez uzyskania na to zgody dostawcy. Gdyby nabywca nie zastosował się do tego, ponosi on wszelkie wyniki z tego powodu koszty i straty.

W razie uzasadnionych co do gatunku i jakości dostarczonych zbóż, nasion, otrąb, makuchów, słomy, siano, ziemniaków itp. ziemiopłodów i ich przetworów, nabywca *obowiązany jest wysłać* sprzedającemu *telegraficzne zawiadomienie zaraz, a najpóźniej do godziny 12-tej rano dnia następnego, po przystąpieniu do odbioru towaru z kolei lub wyładowywania z wagonu.* W telegramie winny być podane wady, jakie towar posiada.

Jednocześnie z powyżej podanym telegramem obowiązany jest nabywca pobrać próby w sposób przewidziany i przesłać je sprzedającemu ekspresem wraz z protokołem pobrania tych prób i zawiadomić sprzedającego, jakie konsekwencje zamierza wyciągnąć z tytułu niekontraktowej dostawy, a mianowicie:

a) czy zamierza wycofać się z umowy bez pretensji i odszkodowania, czy też z odszkodowaniem;

b) czy żąda bonifikaty za gorszy gatunek towaru i w jakiej wysokości;

c) czy odmawia przyjęcia towaru i żąda towaru zamiennego.

Zgłoszenie reklamacji nie zwalnia nabywcy od obowiązku zaopiekowania się towarem w należyty sposób. Pod „zaopiekowaniem się towarem” rozumieć należy takie zabezpieczenie, które chroni towar od zepsucia, manka i nadmiernych kosztów magazynowania.

Gdy reklamacja ma charakter poważniejszy, bo dotyczy całego wagonowego ładunku, albo wymaga znaczniejszej bonifikaty, należy wagon zatrzymać niewyładowany na osi i zażądać przyjazdu przysięgłego próbobiorcy w celu pobrania urzędowych prób. Koszty osiowego, przyjazdu przysięgłego próbobiorcy itp. ponosi ta strona, na której niekorzyść wypadnie zgłoszona reklamacja.

Jeżeli przy towarze w workach nabywca stwierdzi później w jakości lub w stanie towaru wady, które nie były możliwe do zauważenia przy wyładowywaniu z wagonu lub odbiorze z kolei, pomimo starannego badania towaru i zgodnie z przepisami handlowymi, wówczas może jeszcze dodatkowo reklamować te wady, o ile zrobi to telegraficznie najpóźniej w ciągu 2-ch dni powstędnich po upływie terminu, przewidzianego do reklamacji, a podanego wyżej.

Wszystkie reklamacje muszą mieć rzeczowe poparcie; a więc należy:

1) pobrać 4 próby reklamowanego towaru w obecności 2 świadków, ludzi wiarogodnych i nie zainteresowanych daną tranzakcją;

2) pobrane próby zapakować właściwie w torebki lub butelki i przesłać sprzedającemu;

3) do prób dołączyć krótki protokół w 2 egzemplarzach, podpisany przez podanych wyżej świadków, obecnych przy braniu prób.

Protokoły mogą być umieszczone przez napisanie ich na torebkach lub naklejenie na butelkach. Po naklejeniu protokołu na butelce należy przyłako-

wać go do butelki w 2 miejscach przeciwnych od siebie po przekątnej, taką samą pieczęcią, jak zalakowano zamknięcie butelki.

Zasadą przy pobieraniu próby jest, ażeby ona była przeciętna. Dlatego też, jeżeli weźmiemy próby tylko z góry, lub tylko ze spodu, czy środka nasypu wagonu lub worków, to w każdym z tych wypadków nie będziemy mieli właściwej próby przeciętnej. Tylko wzięcie próby ze wszystkich warstw, tj. z góry, środka i dołu wagonu (przynajmniej w 10 miejscach), czy worków, daje możliwość pobrania próby przeciętnej.

Jeżeli pobieramy próby z worków, to przy przesyłce 10 worków ciągniemy je w podany wyżej sposób z każdego worka; jeżeli jest 20 worków i więcej, to z każdego piątego worka według wyboru.

Pobrane w podany wyżej sposób próby z różnych miejsc mieszamy dokładnie na czystym papierze, dzielimy od góry do dołu na 4 równe części i wysypujemy do butelek lub torebek.

Butelki, do których wysypujemy próby, muszą być czyste, suche, bez zapachu. Następnie otwór butelki zamykamy korkiem, który zaopatrujemy pieczęcią lakową. Taką samą pieczęć odbijamy tuż na protokole pobrania prób.

Jeżeli chodzi tylko o reklamację na zanieczyszczenie lub gorszą jakość towaru, a nie na jego wilgotność, próby mogą być wysłane w torebkach papierowych mocnych, czystych, nie używanych. Wtedy torebki zaopatrujemy w pieczęcie lakowe, firmowe lub z jakim innym znakiem, w miejscu ich zamknięcia i w rogach dolnych sklejenia torebki.

Próby makuchu pobiera się ze środka 12 taflí makuchu, wybranych z 12 różnych miejsc otrzymanej partii, wylamując po kawałku wielkości najmniej orzecha włoskiego. Z 12 otrzymanych w ten sposób kawałków tworzymy 4 częściowe próby, które należy zapakować w czyste, nieuszkodzone naczynia

szklane (słoiki) lub blaszane pudełka i zapieczętować pieczęcią lakową.

Próby słomy i siana prasowanego pobiera się w ten sposób, że z każdego wagonu wybiera się z różnych miejsc najmniej 12 beli, z których bierze się również z różnych stron i warstw tyle słomy i siana, ażeby każda próbka wynosiła nie mniej niż 2 kg. Przy dostawie słomy i siana nieprasowanego próbę pobiera się z 10 różnych miejsc i warstw towaru, załadowanego do wagonu. Jeżeli reklamacja dotyczy wilgotności, to próby powinny być wysłane w zamkniętych blaszanych pudełkach; natomiast, jeżeli reklamowane jest zanieczyszczenie lub domieszka innych rodzají słomy i siana, to wystarczy zapakowanie do torebek papierowych, mocnych, zapieczętowanych pieczęciami lakowymi w miejscu ich zamknięcia i sklejenia.

Waga każdej pobranej próby nie może być mniejsza niż: dla zbóż, otrąb, mąki, makuchów—500 gramów, dla siana i słomy — 2 kg.; dla ziemniaków — 5 do 10 kg., dla nasion: dużych — po 500 gramów, średnich — po 250 gramów, drobnych i b. drobnych — po 100 i 50 gramów, względnie po 25 i 10 gramów.

Zwrócić należy również specjalną uwagę na odbiór towaru, wysyłanego luzem. Przesyłki takie powinny być wysyłane przez dostawców w wagonach z tarą sprawdzoną. Często jednak brak wagi na stacji załadowniczej uniemożliwia wykonanie starowania wagonu. Jeżeli więc przy odbiorze stwierdzimy, że tara wagonu nie była sprawdzona na stacji załadowniczej, należy spowodować starowanie wagonu na stacji odbiorczej, a wówczas waga wykazana przez tę ostatnią jest obowiązująca do rozrachunku.

Reklamacje oparte tylko na własnej wadze magazynowej i bez zachowania podanych formalności, nie mogą służyć jako dowód do uzyskania jakiegokolwiek bonifikaty.

PRZEPISY PRAWNE I PORADNIK

K. Kakietek

Jedno czy dwa świadectwa przemysłowe w księgarniach spółdzielczych

Urzędy skarbowe od szeregu księgarni spółdzielczych często wymagają wykupienia dwóch świadectw przemysłowych—oddzielnie dla sprzedaży książek i oddzielnie dla sprzedaży materiałów piśmiennych. Stanowisko to nie jest słuszne, gdyż należy wykupić w razie prowadzenia mieszanego handlu jeden patent, lecz najwyższej kategorii.

Wobec tego, że i na handel książkami i na handel materiałami należało wykupić patent III kategorii, obowiązuje tylko jeden patent III kategorii. Stanowisko to motywować można następująco:

Księgarnia jest przedsiębiorstwem handlu towarowego, na co wskazuje art. 23 ustawy o podatku przemysłowym, gdzie przy dziale „księgarnie” w nawiasie wymieniony jest art. 5 p. 1.

Tak książki jak i materiały piśmienne są zaliczone do kategorii handlu towarowego tylko mieszanego i tu ma zastosowanie art. 24 ustawy o podatku

przemysłowym, który mówi, że: „w tych wypadkach, gdy w jednym zakładzie handlowym jest prowadzony handel mieszany — zakład taki winien być zaopatrzony w świadectwo przemysłowe kategorii najwyższej — pod względem rodzaju handlu.

W podobnej sprawie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 27.IV.36 r. z 2168/35 (chodziło tu o handel towarowy i komisowy), ustalając zasadę, że „podatek w formie świadectwa przemysłowego ustanowiony jest nie dla każdej poszczególnej czynności handlowej, lecz dla oddzielnego zakładu handlowego” i wyprowadzając wniosek, że „przeto przy prowadzeniu handlu towarowego na własny rachunek dokonywanie w tym samym pomieszczeniu handlu towarami oddanymi w komis może mieć znaczenie jedynie przy określeniu wysokości podatku obrotowego, natomiast nie ma żadnego wpływu na obowiązek wykupienia świadectwa przemysłowego”.

Zmiana ustawy o podatku przemysłowym

Ministerstwo Skarbu opracowało dwie ustawy — jedną o podatku obrotowym i drugą o kartach rejestracyjnych.

Wg. powyższych ustaw, poczynając od 1939 r. zostaną zniesione świadectwa przemysłowe a w związku z tym podwyższone stawki podatkowe od obrotu — dla handlu bardzo nieznacznie, dla przemysłu w nieco większym stopniu.

Ulgi dla spółdzielni spożywców, polegające na zwolnieniu obrotów z członkami od opodatkowania w nowej ustawie są zachowane w całości, natomiast z ulg nie będą mogły korzystać spółdzielnie mieszkaniowe.

Ustawa o kartach rejestracyjnych

przewiduje opodatkowanie na rzecz samorządów, izb przemysłowych, handlowych, izb rzemieślniczych oraz na rzecz szkół zawodowych.

W projekcie ustawy karty rejestracyjne winny być wykupywane od tych wszystkich zakładów, na które zgodnie z obecnie obowiązującą ustawą winny być wykupione patenty. Opłaty będą znacznie niższe niż od patentów.

Przewidziane są również ulgi dla spółdzielni; zakres tych ulg jest znacznie większy niż przy wykupywaniu patentów wg. obecnie obowiązującej ustawy o podatku przemysłowym.

Dotychczas spółdzielnie prawie wcale nie korzystały z ulg, gdyż osławiony przepis, że spółdzielnie „bez względu na rodzaj prowadzonego handlu wykupują zawsze patent III kategorii”, dotyczy normalnie handlu towarowego hurtowego (normalnie I kat.) i detalicznego (normalnie II kat.) a spółdzielni takich jest bardzo mało; natomiast większość spół-

dzielni prowadzi handel drobny za patentem normalnym dla tego rodzaju handlu, tj. za patentem III kat. Spółdzielnie, prowadzące skup, komis, jadłodajnie, kawiarnie, mleczarnie, księgarnie, wydawnictwa utworów drukowanych, oraz spółdzielnie, prowadzące zakłady rzemieślnicze i przemysłowe, również obecnie z ulg nie korzystają.

Postępowanie przy wymiarze i poborze należności na rzecz Funduszu Pracy

Rozporządzenie Min. Opieki Społ. z 29.X.1937 r. Dz. U. R. P. Nr. 83 poz. 604.

Na skutek połączenia Funduszu Bezrobocia (ustawa z 18.VII.1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, z późniejszymi zmianami) z Funduszem Pracy (ustawa z 16.III.1933 r. o Funduszu Pracy) Minister Opieki Społecznej zarządził, co następuje:

I. Wkładki na zabezpieczenie robotników na wypadek bezrobocia:

1) Zakłady pracy, zatrudniające 5 lub więcej pracowników (tak robotników jak i pracowników umysłowych, w tym i członków zarządu), obowiązane są ubezpieczyć zatrudnionych robotników na wypadek bezrobocia.

W związku z tym zakłady takie powinny w ciągu 14 dni od daty powstania obowiązku zabezpieczenia zarejestrować się w Wojewódzkim Biurze Funduszu Pracy (ekspozytura). Zarejestrowanie polega na zgłoszeniu firmy i adresu spółdzielni, nazwisk członków zarządu, charakteru spółdzielni oraz ogólnej liczby zatrudnionych pracowników i osobno liczby zatrudnionych robotników.

W razie powstania okoliczności powodujących ustanie obowiązku zabezpieczenia na wypadek bezrobocia, w szczególności w razie spadku ogólnej liczby zatrudnionych pracowników poniżej 5-ciu, spółdzielnia powinna zawiadomić o tym

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy (ekspozyturę) w ciągu 14 dni od daty powstania tych okoliczności.

2) Spółdzielnie powinny nadsyłać do Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy (ekspozytura) do dnia 10 każdego miesiąca za miesiąc ubiegły wyciągi z księgi płacy lub odpisy imiennych wykazów list płacy, które powinny zawierać: wskazanie okresów płatniczych, całkowitą kwotę zarobku wypłaconego robotnikowi w danym okresie, ilość dni pracy, za które robotnikowi wypłacono wynagrodzenie, kwotę wkładki, przypadającej na poszczególnego robotnika, ogólną sumę wkładek za poszczególny okres płatniczy.

3) W razie przyjęcia do pracy lub zwolnienia z pracy robotnika, w wyciągach należy podać datę rozpoczęcia lub ukończenia pracy.

4) Dyrektor Funduszu Pracy może zwolnić większe zakłady pracy od obowiązku nadsyłania wyciągów.

5) Wkładka wynosi 2% wynagrodzenia, z czego pracodawca płaci 1.5%, pracownik 0.5%. Przy obliczeniu wkładki należy całkowity zarobek pracownika (bez potrąceń) zaokrąglić w groszach do 50, jeżeli kwota groszy jest mniejsza niż 50 gr. i do 1 złotego, jeżeli kwota przekracza 50 gr.

6) Wkładki na zabezpieczenie na wypadek bezrobocia należy uiszczać co

miesiąc z dołu, najpóźniej do dnia 20 następnego miesiąca.

II. Opłaty od uposażeń na Fundusz Pracy

1) Za podstawę do obliczania opłaty przyjmuje się całkowitą kwotę każdorazowo przypadającego do wypłaty wynagrodzenia wszystkim zatrudnionym pracownikom (nie wyłączając członków zarządu) wraz ze świadczeniami w naturze. Kwotę tę należy zaokrąglić w groszach, tak jak przy wkładkach za zabezpieczenie na wypadek bezrobocia (pkt. 6).

Wartość świadczeń w naturze ustala się według norm, stosowanych przez ubezpieczalnie społeczne przy pobieraniu składek ubezpieczeniowych.

2) Opłaty wynoszą 2% z czego 1% płaci pracodawca i 1% pracownik. Opłaty winny być wpłacane do Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w tych samych terminach co i wpłaty na wypadek bezrobocia. Równocześnie winny być złożone deklaracje wg przepisanej wzoru, podające, kto wnosi opłatę, z jakiego tytułu i za jaki okres

czasu oraz w jakiej sumie. Spółdzielnie mogą interesować jeszcze opłaty na rzecz Funduszu Pracy od czynszu za najem mieszkań lub budynków. Opłaty te wynoszą 0.50% kwoty, odpowiadającej sumie każdorazowo wpłaconego czynszu, przy czym opłatom tym nie podlega komorne z mieszkań 1 i 2 izbowych. Opłaty ponoszą i uiszczają w całości właściciele nieruchomości bez prawa regresu do najemcy (lokatora). Opłaty od osiągniętego w danym kwartale kalendaryzowym czynszu należy w ciągu drugiego miesiąca, następującego po tym kwartale wpłacić do urzędu skarbowego. Równocześnie należy złożyć w kasie urzędu skarbowego wykaz sum czynszu osiągniętego w ubiegłym kwartale kalendaryzowym wraz z wykazem opłat. Nowe budynki z ulg nie korzystają i właściciele ich winni ponosić świadczenia na rzecz Funduszu Pracy.

III. Postępowanie odwoławcze

W razie dokonania wymiaru opłat na wypadek bezrobocia i opłat od uposażeń niezgodnie z faktycznym stanem rzeczy można wnosić odwołania wg przepisów ordynacji podatkowej.

Najwyższe granice odsetek od wkładów oszczędnościowych w spółdzielniach

Rozporządzenie Min. Skarbu z 15.XII. 1937 r.

Najwyższą granicę odsetek od wkładów oszczędnościowych w spółdzielniach należących do związku rewizyjnego i prowadzących ten dział zgodnie z przepisami statutu Minister Skarbu określił na 5% w stosunku rocznym.

Dotychczas obowiązujący procent wynosi 5½ (patrz „Społem” Nr. 15—16 z 1937 r. str. 32—33).

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1.I.1938 r., a jeżeli chodzi o wkłady, złożone przed dniem 1.I. 1938 r. — po upływie terminu umowy, nie później jednak, jak 1.VII.1938 r.

**Najcięższa klęska społeczna—
to brak pracy
Walczy z nią każdy, kto składa
ofiare na Pomoc Zimową
Konto P.K.O. 70.200 Pomoc Zimowa**

PRACE ORGANIZACYJNE I PROPAGANDOWE

Postępy naszej pracy w roku ubiegłym

Ekspansja naszego ruchu w roku ubiegłym nie zmalała, — owszem, postępowała i postępuje ciągle naprzód. Statystyka zdobyczy naszego ruchu na terenie poszczególnych spółdzielni i działalności rad okręgowych zebrana będzie dopiero w ciągu najbliższych miesięcy. Z ułamkowych jednak danych już dziś z całą pewnością można przewidzieć, że rok 1937 był dla nas szczęśliwym pod każdym prawie względem. Niewątpliwie wzrosła ilość członków w spółdzielniach nie tylko wiejskich, ale i robotniczych, podniosły się

znacznie obroty, poprawiła się rentowność itd.

Na tym miejscu chcielibyśmy podać liczby i fakty już ustalone, a dotyczące w pierwszym rzędzie działalności organizacyjnej, kształceniowej i propagandowej Związku „Społem”.

Ponieważ rok 1937 był pierwszym rokiem wykonania 3-letniego planu rozwoju polskiej spółdzielczości spożywców, postaramy się zrobić porównania naszych osiągnięć nie tylko z rokiem 1936, ale i z liczbami planowanymi na rok 1937.

Ułatwi nam to poniższa tabelka:

	Rok 1936	Planowano na r. 1937	Wykonano w r. 1937	Różnica w stos. do r. 1936
Ilość nowopowstałych spółdzielni spożywców	242	200	288	+ 10%
„ spółdzielni związkowych	1.255	1.450	1.534	+ 20%
„ rad okręgowych	35	37	38	
„ instruktorów okręgowych	—	2	2	
Wakacyjnych kursów spółdzielczych	13	25	25	+ 92%
Uczestników wakacyj. kursów spółdzielczych	339	400	736	+ 117%
Uczestników Spółdzielczych Kursów Korespondencyj., kształcących się indywidualnie	305	380	425	+ 40%
Uczestników Spółdzielczych Kursów Korespondencyjnych, kształcących się w zespołach samokształceniowych	63	240	210	
Uczestników Spółdzielczych Kursów Korespondencyjnych, kształcących się na zebraniach dyskusyjnych przy zespołach	—	—	215	
Uczestników Spółdzielczych Kursów Korespondencyjnych, kształcących się w specjalnej grupie organizacyjnej	—	—	850	
Prenumeratorów „Społem”	1.550	1.900	1.800	+ 16%
„ „Spółnoty”	41.000	46.000	49.000	+ 20%
„ „Młodego Spółdzielcy”	1.200	1.500	2.150	+ 79%
„ „Sprzedawcy Spółdzielczego”	—	2.000	1.200	
Kół Ligi Kooperatystek	40	80	78	
Członkiń Ligi Kooperatystek	—	—	1.850	

Jak widać z danych powyższych, w roku ubiegłym spodziewaliśmy się raczej osłabienia akcji organizowania nowych spółdzielni, tymczasem nastąpił wzrost co prawda nie tak wielki, jak

przy porównaniu lat 1935 i 1936. Rozmieszczenie nowopowstałych spółdzielni spożywców wg. poszczególnych województw pokaże nam następujące zestawienie:

rok 1935 rok 1936 rok 1937

Województwa prawego brzegu Wisły:

białostockie	22	20	18
lubelskie	67	77	96
nowogródzkie	16	23	20
poleskie	15	16	16
wileńskie	8	13	16
wołyńskie	8	15	25
	136	164	+20% 191 +16%

Województwa Małopolski:

krakowskie	7	5	17
lwowskie	11	18	36
stanisławow.	—	1	2
tarnopolskie	1	1	—
	19	25	+33% 55 +120%

Województwa lewego brzegu Wisły:

kieleckie	18	27	10
łódzkie	2	1	6
pomorskie	—	3	3
poznańskie	—	1	2
warszawskie	9	19	16
śląskie	1.	2	5
	30	53	+77% 42 —21%

Ogółem

w całej Polsce	185	242	+31% 288 +19%
----------------	-----	-----	---------------

Jak widzimy, ruch założycielski osłabł w województwie kieleckim. Tak to wygląda formalnie. Tymczasem w jednym powiecie stopnickim jest około 20 nowych spółdzielni spożywców, które jednak nie zdążyły przed końcem ub. roku uzyskać oświadczeń o celowości ich powstania.

Najżywsze ogniska ruchu założycielskiego znajdują się w powiatach: lubelskim, włodawskim, hrubieszowskim, chełmskim, zamojskim woj. lubelskiego; budzą się powiaty łukowski i sokołowski; w środkowej Małopolsce, między Dunajcem i Sanem; na Wołyniu (powiaty łucki i horochowski); w pow. łowickim i pułuskim województwa warszawskiego.

Powyższą statystyką nie są objęte nowopowstałe spółdzielnie pracy i księgarskie w ilości ogólnej 45.

Inicjatorami nowych spółdzielni w dalszym ciągu jest przeważnie młodzież wiejska. Pobudką do działania młodzież

ży są niewątpliwie życzliwe w stosunku do naszego ruchu uchwały zjazdów krajowych Związków Młodzieży Wiejskiej „Wici” i „Siew”, powtórzone jeszcze raz w listopadzie i grudniu roku ubiegłego.

Spółdzielnie nowopowstające przyjmowane są na członków Związku „Społem” dopiero po pewnym, często rocznym okresie oczekiwania. To też liczba spółdzielni związkowych nie rośnie równomiernie do wzrostu ilości spółdzielni nowopowstających. Dlatego istnieje spora liczba spółdzielni spożywców niezwiązkowych. W końcu roku ubiegłego Związek nasz liczył już 1534 spółdzielni, co w porównaniu z liczbą 769 z końca roku 1932, daje za ostatnie 5 lat prawie 100% wzrostu.

Rozrasta się też stale aparat organizacyjny naszego ruchu. W roku 1937 powstały dwie nowe rady okręgowe: w Białej koło Bielska i w Rzeszowie, ponadto utworzono podokrąg w Stanisławowie. Ilość kół Ligi Kooperatystek prawie się podwoiła.

Robota kształceniowa prowadzona jest ze wciąż wzrastającą energią. Nie mamy jeszcze statystyki kursów ustnych krótkoterminowych, lecz bez wątpienia ilość dni kursowych i liczba uczestników powiększyła się znacznie. W roku ubiegłym przeprowadziliśmy wielką kampanię kształceniową w środkowej Małopolsce, aby przygotować pracowników i działaczy dla nowopowstających spółdzielni; bardzo dużo kursów kilkudniowych odbyło się w województwie łódzkim, dla przygotowania terenu do organizowania spółdzielni; weszliśmy szczególnie z pracą kształceniową na Pomorze. Poza tym w każdym okręgu z inicjatywy rad okręgowych czy organizacji bliskich nam odbył się cały szereg kursów dla organizatorów, pracowników i władz spółdzielni spożywców.

Nadspodziewanie rozwijają się wakacyjne kursy spółdzielcze, obejmujące coraz liczniejsze sfery ludności, zainteresowanej w istnieniu i postępkach naszego ruchu.

Najtrudniejsza forma kształcenia—Kursy Korespondencyjne, prowadzone przez nasz Związek, po kilku latach zastoju wykazują nadzwyczajny rozrost. Nie tylko zwiększyła się ilość pracowników, uczących się na SKK indywidualnie, ale obecnie już ponad 1200 osób młodzieży wiejskiej otrzymuje na kursach przysposobienie spółdzielcze, ucząc się w zespołach wykładów, obowiązujących uczących się indywidualnie, bądź w specjalnie utworzonej „grupie organizacyjnej”. Kończący naukę na SKK odbyli w roku 1937 repetytoria, czyli „powtórki” ustne, zdawali egzaminy i otrzymali świadectwa według wzoru, zatwierdzonego przez władze szkolne.

Zwiększa się też krąg prenumeratorów naszych pism, choć jeszcze niedostatecznie. W roku ubiegłym „Spółnota” zaczęła wychodzić co dziesięć dni zamiast co dwa tygodnie. W ostatnim kwartale wyszedł pierwszy numer czwartego czasopisma Związku, „Sprzedawca Spółdzielczy” przyjętego bardzo dobrze przez pracowników spółdzielczych, którym pismo ma służyć.

Gruntuje się praca spółdzielcza na terenie szkolnym. Objawami tego są: zalecenie „Młodego Spółdzielcy” przez

Ministerstwo Oświaty do użytku w szkołach, zwiększenie się ilości prenumeratorów tego pisma o 75% i powstanie w r. ubiegłym 8 nowych księgarni spółdzielczych, pomyślanych jako centrale organizacyjne i gospodarcze spółdzielni uczniowskich.

Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt rozbudzenia się zainteresowania spółdzielczością spożywców wśród działaczy robotniczych, przede wszystkim zawodowych. Dowodem tego są licznie obesłane kursy spółdzielcze dla robotników, jakie odbyły się w Warszawie, Łodzi, Ustroniu pod Łodzią, w Krakowie, Tarnowie, Nowym Sączu, oraz dojsie do skutku i rezultaty konferencji spółdzielczych radców załógowych w Rybniku i delegatów związków zawodowych w Kielcach. Daje to nadzieję, że nowe spółdzielnie spożywców będą powstawały także w środowiskach robotniczych, a stare spółdzielnie rozrastać się będą organizacyjnie i gospodarczo.

Tak więc bilans działalności naszego ruchu w roku ubiegłym zamyka się poważnym dodatnim saldem.

J. Dominko

Co mamy do zrobienia w roku 1938

Spółdzielczość spoż.,wców jest jedyną w Polsce dobrowolną organizacją gospodarczą, obejmującą wieś i miasto, wszystkie warstwy pracujące. Stąd znaczenie społeczne naszej pracy jest wielkie a zadania olbrzymie. Że idziemy szybko naprzód, zasługa to tysięcy i tysięcy działaczy i pracowników, przepojonych wiarą w słuszność i osiągalność naszych ideałów. Zasługa to także tych bliskich nam organizacji, które nasze ideały uznały też za swoje i pomagają w ich realizowaniu.

Ufni w liczebność czynnej armii spółdzielczej i w jej siłę moralną, idziemy na podbój nowych terenów i nowych środowisk, stawiamy sobie nowe zadania.

Ilość spółdzielni spożywców w Polsce w stosunku do potrzeb i możliwości jest jeszcze bardzo mała. Razem z nowopowstałymi mamy spółdzielni niecałe 2000. Tymczasem przykłady powiatu chełmskiego, hrubieszowskiego wskazują, że na wsi może i powinno być tyle przynajmniej spółdzielni, ile jest tysięcy mieszkańców. A więc w Polsce potrzebne są dziesiątki tysięcy wiejskich spółdzielni spożywców. Jeszcze też nie wszystkie miasta i osiedla fabryczne posiadają spółdzielnie spożywców.

Poza zagęszczaniem spółdzielni na terenach objętych ruchem założycielskim istnieje potrzeba rozbudzenia zainteresowania spółdzielczością spożyw-

ców ludności tych połaci kraju, w których pod tym względem nic albo niewiele zostało zrobione. W roku 1938 obiecujemy sobie zwrócić baczną uwagę na województwa: łódzkie, pomorskie i częściowo poznańskie. Liczymy także na powstawanie spółdzielni spożywców w środowiskach robotniczych, do czego przyczynić się powinno wzrastające powoli zainteresowanie spółdzielczością organizacji zawodowych.

Rozwijać się musimy nie tylko wszędy, ale i w głąb. Wszystkie placówki spółdzielcze powinny zwiększyć ilość swoich członków, co wzmocni obroty i podniesie rentowność. Stosuje się to przede wszystkim do spółdzielni robotniczo-miejskich, gdzie jest pod tym względem najwięcej do zrobienia. Po rezolucjach przyjętych na konferencji spółdzielczej związków zawodowych w Kielcach mamy pełne prawo iść na teren organizacji robotniczych z propagandą i agitacją. Tysiące odczytów, dziesiątki kursów spółdzielczych musimy odbyć w środowiskach robotniczych, szerząc hasło: Każdy członek związku zawodowego — członkiem spółdzielni spożywców.

Potrzeby kształceniowe wciąż rosną, gdyż przybywają coraz nowe zastępy pracowników i działaczy spółdzielczych.

Akcja kształceniowa w roku 1938 prowadzona będzie różnymi sposobami.

Kursy krótkoterminowe będą następujące:

1) 30-godzinne wieczorowe lub 5-dniowe kursy dla działaczy robotniczych wszędzie tam, gdzie istnieją spółdzielnie robotnicze.

2) 10-dniowe kursy dla organizatorów spółdzielni i przyszłych pracowników z większych terenów (Stanisławowskie, Tarnopolskie).

3) 5-dniowe kursy dla organizatorów spółdzielni z terenów mniejszych, zwartych, zwłaszcza w łódzkim, pomorskim i poznańskim.

4) 14-dniowe kursy praktyczne dla pracowników sklepowych i kandydatów na pracowników sklepowych — w

ośrodkach większego ruchu założycielskiego.

5) 8-dniowe kursy dla pracowników w pozostałych okręgach.

6) Tygodniowe kursy dla rachmistrzów spółdzielni małych.

7) Jednodniowe kursy-konferencje: na początku roku dla komisji rewizyjnych rad nadzorczych, na jesieni — dla wydziałów społeczno-wychowawczych.

Wzorowe programy tych kursów będą przejrzane, a cała akcja na skutek uchwały władz Związku „Społem” — ujednolicona.

Ponadto w okresie ferii szkolnych i kilku dni wolnych od zajęć w szkołach w okresie Wszystkich Świętych odbędzie się większa ilość 3-dniowych kursów dla nauczycieli-opiekunów spółdzielni uczniowskich.

Spółdzielcze Kursy Korespondencyjne kształcić będą: pracowników i członków władz spółdzielni, a ponadto dążyć będą do upowszechnienia nauczania młodzieży wiejskiej na tak zwanej grupie organizacyjnej, dając tak zwane „przysposobienie spółdzielcze” młodzieży. Rozpoczęte w roku ubiegłym repetytoria, będące sprawdzianem tego, czego się nauczyli uczestnicy SKK i końcowymi egzaminami, będą nadal i jeszcze w szerszej mierze prowadzone, co nada kursom charakter stałej uczelni.

Wakacyjne Kursy Spółdzielcze zostaną jeszcze bardziej rozbudowane. Ilość punktów, gdzie kursy się odbędą, nie zostanie powiększona, natomiast liczniejsze środowiska będą wciągnięte na kursy i w każdej miejscowości będzie tych kursów więcej przez zwiększenie okresu czasu.

W roku 1938 przewidujemy następujące wakacyjne kursy:

W Z a l e s z c z y k a c h — 1) dla pracowników spółdzielczych, 2) dla nauczycielstwa, 3) dla kierowników i zarządów spółdzielni, 4) dla rad nadzorczych, 5) dla kobiet.

W B u k o w i n i e T a t r z a ń s k i e j — 1) i 2) dwa dla pracowników spółdzielczych, 3) dla rad okręgowych,

4) dla młodzieży ze spółdzielczych kół oświatowych.

W Beskidach — 1) i 2) dwa dla komitetów sklepowych, 3) i 4) dwa dla pracowników spółdzielczych.

Nad morzem 1) dla pracowników spółdzielczych, 2) dla nauczycielstwa, 3) dla działaczy spółdzielczych z Poznańskiego.

Nad jeziorami Augustowskimi — 1) dla pracowników spółdzielczych, 2) dla kobiet, 3) dla nauczycielstwa.

W Górach Świętokrzyskich — 1) dla kobiet, 2) i 3) dla pracowników spółdzielczych.

W Ustroniu pod Łodzią — 1) dla młodzieży wiejskiej, 2) dla junaków, 3) dla młodzieży robotniczej.

Kursy w Zaleszczykach odbywać się będą w lipcu i sierpniu, w Bukowinie — w czerwcu, lipcu i sierpniu, w Beskidach — w czerwcu i lipcu, nad morzem — w czerwcu i lipcu, nad jeziorami Augustowskimi — w lipcu i sierpniu, w Górach Świętokrzyskich — w czerwcu i lipcu, w Ustroniu — w czerwcu.

Ogółem projektuje się 25 kursów dla 1000 uczestników. Ilość kursów i frekwencja może być większa ze względu na ulgi kolejowe już uzyskane wg. następujących norm:

a) dla kursów nad jeziorami Augustowskimi i w Górach Świętokrzyskich, w wysokości 66% od opłat normalnych — w obie strony.

b) dla kursów w Zaleszczykach, w Bukowinie, nad morzem i w Beskidach, w wysokości 50% — w obie strony,

c) dla kursów w Ustroniu — 75% w drodze powrotnej.

Prasa. Pisma, wydawane przez Związek „Społem” w liczbie 4-ch będziemy musieli upowszechnić.

Prenumerata „Społem” dla spółdzielni zostanie obniżona do 12 zł. rocznie, dla kół Ligi Kooperatystek i dla kół Młodzieży Spółdzielczej — do 6 zł. rocznie. Zwiększy to ilość prenumerowanych egzemplarzy.

„Spółnota” od Nowego Roku wychodzi w dwóch odmianach: osobno dla wsi i osobno dla miasta. Zwiększy to jej poczytność. W interesie całego ruchu leży, aby stała się ona pismem ogólnie czytany, prenumerowanym dla wszystkich organizacji i dla wszystkich bibliotek, dostarczany wszystkim działaczom społecznym. Zadanie to może być wykonane przy pomocy ogółu spółdzielni, należących do naszego Związku.

„Sprzedawca Spółdzielczy” w roku 1938 będzie musiał dotrzeć do możliwie największej ilości pracowników sklepowych naszych spółdzielni.

Krąg prenumeratorów „Młodego Spółdzielcy” zwiększa się, ale niedostatecznie. Mamy do zdobycia dla tego pisma jeszcze 80% spółdzielni uczniowskich. W roku bieżącym trzeba dokazać tego, aby na terenie działalności spółdzielni spożywców wszystkie szkoły otrzymywały „Młodego Spółdzielcę” na własny koszt albo na koszt spółdzielni.

Czytelnictwo literatury spółdzielczej. W roku 1938 Dział Wydawnictw „Społem” podejmie druk wielu nowości z dziedziny podręczników spółdzielczych, broszur propagandowych, monografii spółdzielni itp. Aby literatura nasza dotarła do ogółu członków spółdzielni i była pomocną w pracy propagandowej i werbunkowej, w każdym sklepie spółdzielczym powinna znaleźć się biblioteczka spółdzielcza. Wzorowe komplety są już opracowane, wydano instrukcje dla prowadzących te biblioteczki, wykonano estetyczne szafki, zrobiono więc wszystko dla ułatwienia czytelnictwa książki i broszury spółdzielczej.

Spodziewamy się też rozwoju prac instytucji pomocniczych w naszym ruchu.

Od nowego roku szkolnego prawdopodobnie będzie otwarte jeszcze kilka jednorocznych szkół przysposobienia spółdzielczego, przede wszystkim na

Śląsku i w Łodzi, co będzie znacznym sukcesem w naszej pracy kształceniowej.

Liga Kooperatystek projektuje na 1938 rok otwarcie nowych 50 kół, zorganizowanie 6 oddziałów, poprowadzenie szeregu kursów gospodarczo-spółdzielczych. Poszczególne koła będą miały na rok bieżący zadanie pomagania władzom spółdzielni w realizowaniu planu 3-letniego, zorganizowanie rynku włókienniczego w spółdzielniach, kontynuowanie propagandy produkcji spółdzielczej przede wszystkim przez różnego rodzaju pokazy, współdziałanie w kierunku unormowania czasu pracy w sklepach spółdzielni, dążenie do rozwoju czytelnictwa spółdzielczego, prowadzenie akcji na rzecz spółdzielczego oszczędzania.

W najbliższym czasie rozpocznie działalność nowozałożony *Związek Młodzieży Spółdzielczej*, z którego powstaniem wiąże się sprawa zainteresowania spółdzielczością młodzieży robotniczej i przygotowanie jej do kontynuowania tych wielkich zadań, jakie stoją przed naszym ruchem.

Przedstawione tutaj plany i zamierzenia nie są nowe, ale napięcie energii do ich realizowania musi być w roku 1938 większe, gdyż nadszedł czas odrobienia poważnych zaległości, naprawienia szkód powojennych i kryzysowych; ponadto musimy wykorzystać gotowość szerokich warstw ludności do współpracy przy budowie nowych stosunków społecznych.

J. D.

Z t e r e n u

Z KRASNEGOSTAWU

Rada Okręgowa w porozumieniu ze Związkiem Młodzieży Wiejskiej zorganizowała w Krasnymstawie w dniach od 28 listopada do 2 grudnia 1937 r. włącznie 5-dniowy kurs dla organizatorów spółdzielni spożywców. Dzięki gościnności dyrektora Lewickiego, wykłady odbywały się w Szkole Rolniczej, gdzie uczestnicy kursu otrzymali również bezpłatne noclegi. Wykłady na kursie prowadzili: kierownik Oddziału „Społem” w Zamościu — Skopiński, lustratorzy — Paździor, Nowicki i Maj, oraz kierownik Okręgowego Związku w Krasnymstawie — Komar. Otwarcia kursu dokonał zastępca przewodniczącego Rady Okręgowej — Jakubiec, gospodarzem kursu był sekretarz Rady Okręg. — Dziewulski.

Udział w kursie wzięło: 22 uczestników ze spółdzielni spożywców, 10 uczestników ze Związku Młodzieży Wiejskiej, 1 uczestniczka z Koła Gospodyń Wiejskich; razem 33 osoby, w tym 4 kobiety.

Podczas kursu odbyły się w godzinach wieczornych dwa zebrania świetlicowe. Kurs zakończono wspólną fotografią i wycieczką do magazynu Okręgowego Związku.

W dn. 31 grudnia ub. r. odbyła się jednodzienna konferencja dla wydz. rewizyjnych i rad nadzorczych. Na konferencji omówiono:

a) Zadania wydz. rewizyjnego na podstawie regulaminu — lustrator Nowicki,

b) podział czynności między członków wydz. rewizyjnego — lustrator Nowicki,

c) jak sporządzić protokół z czynności rewizyjnych — lustrator Nowicki,

d) sposoby comiesięcznej kontroli ksiąg, kasy, budżetu — M. Komar.

Z CHEŁMSKIEGO

W dn. 17 — 23 grudnia ub. r. odbył się w Okszwie kurs dla początkujących rachmistrzów. Osób było 28.

W dn. 28 — 30 grudnia ub. r. zorganizowano kurs dla zaawansowanych rachmistrzów w którym wzięło udział 35 osób.

Kierownikiem kursów był lustrator P. Wierzbicki.

Z LUBELSKIEGO

Ostatnie kursy dla władz i pracowników spółdzielni okręgu lubelskiego odbyły się w dn. 21 i 28 listopada r. ub.

Ogółem na terenie okręgu zorganizowano jesienią r. ub. 8 jednodziennych kursów w następujących miejscowościach: Kraśnik, Wysokie, Piaski, Łęczna, Opole, Niedzwica Duża i Garbów.

W kursach wzięło udział 425 osób z 75 spółdzielni.

W dn. 21 listopada r. ub. odbył się jednodzienny kurs dla władz i sklepowych w Lubartowie — w dn. 28 listopada taki sam w Parczewie. Wykładowcami byli: lustrator Żywiłowski i prezes Rady Kaz. Kryński.

Z MIEDZYRZECA

W dniu 27-go listopada r. ub. z inicjatywy miejscowych kół nauczycielskich odbył się w Miedzyrzeczu jednodniowy kurs dla opiekunów spółdzielni uczniowskich, w którym zgodnie z przewidywaniami wzięło udział około 35 opiekunów i opiekunów spółdzielni uczniowskich w promieniu 20 km od Miedzyrzecza.

W charakterze wykładowców wystąpili: F. Sobczak, opiekun spółdzielni uczniowskiej przy miejscowej Szkole Powszechnej, i G. Iljaszenko, lustrator.

W przerwie urządzono sprzedaż popularnych wydawnictw z dziedziny spółdzielczości, specjalnie uwzględniających spółdzielnie uczniowskie.

Z POMORZA

W czasie od 4 do 8 grudnia 1937 r. odbył się w Wąbrzeźnie pierwszy na Pomorzu czterodniowy kurs spółdzielczy, zorganizowany przez

Związek Spółdzielni Spożywców „Społem”. Udział w kursie wzięli przedstawiciele wielu organizacji z 25 miejscowości powiatu wąbrzeskiego, oraz członkowie Związku Nauczycielstwa Polskiego. Kurs ukończyło 85 osób. Z ramienia Związku Spół. Spoż. „Społem” wykładali (5 do 6 godzin dziennie) J. Dominko i T. Pożniak. Wykłady wzbudziły takie zainteresowanie słuchaczy, że frekwencja na kursie z każdym dniem wzrastała. Uczestnicy w gorących słowach podziękowali przedstawicielom Związku „Społem” za zaznajomienie ich z ideą spółdzielczości i jej znaczeniem w każdej dziedzinie życia. Słuchacze wyjechali z postanowieniem szerzenia propagandy spółdzielczości w powiecie i założenia kilku spółdzielni. W związku z kursem nauczycielstwo zorganizowane w Związku Nauczycielstwa Polskiego opracowało program pracy oświatowej na 4 miesiące zimowe, ze szczególnym uwzględnieniem spółdzielczości w tym celu, aby przygotować działaczy na terenie spółdzielczym.

KRONIKA

Najbliższe odczyty spółdzielcze w radio

Olbryzmie zainteresowanie, jakie wzbudziły nie tylko wśród spółdzielców, lecz i wśród osób nie związanych czynnie ze spółdzielczością, odczyty spółdzielcze w Dziale „Dyskutujmy”, stało się podstawą do zwiększenia liczby odczytów i pogadanek spółdzielczych w radio.

W dniu 17 stycznia 1938 r. o godz. 19.30 od-

będzie się audycja n. t. „Spółdzielczość w gospodarstwie domowym”, w opracowaniu p. J. Ezupowicz.

26 stycznia dyr. Z. Ring wygłosi o godz. 18.45 pogadankę, która omówi doświadczenia w zakresie spółdzielczego zbytu i przetwórstwa inwentarza rzeźnego.

Spółdzielczość w seminariach duchownych

W grudniu ub. r. odbyły się, w seminariach duchownych w Warszawie i Janowie Podlaskim wykłady z dziedziny spółdzielczości, przeprowadzone przez ks. prałata W. Błazińskiego z Liskowa, wiceprezesa Rady Głównej

Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych, oraz p. J. Bieleckiego. Wykładów słuchało około 210 alumnów, okazując bardzo duże zainteresowanie zagadnieniami spółdzielczymi.

Kobiety a spółdzielczość

Ostatnio obserwujemy duże zainteresowanie spółdzielczością wśród kobiet. Powstaje cały szereg spółdzielni chałupniczych i pracy kobiet, organizują się coraz to nowe koła kooperatystek. Również i organizacje młodzieżowe, zwłaszcza wiejskie, wykazują zrozumienie dla roli kobiety w ruchu spółdzielczym i odwrotnie

— dla znaczenia spółdzielczości w życiu rodzinnym kobiety. Wszystkie związki młodzieży wiejskiej przeprowadzają żeńskie kursy spółdzielcze. I tak np. Związek Młodzieży Wiejskiej w Krakowie, wykazujący dużą prężność organizacyjną, w listopadzie i w grudniu r. ub. przeprowadził 7 specjalnych kursów poświęconych spółdzielczości.

Spółdzielnia spożywców Strasburga i okolic

(bp) Jedną z większych spółdzielni francuskich jest Spółdzielnia Spożywców Strasburga i Okolic. Na dzień 1 lipca 1937 r. zrzeszała ona 74.284 członków i posiadała 122 sklepy. Obrót jej roczny wyniósł 127 milionów franków. W ciągu roku liczba członków została zwięks-

szona o 5.771, liczba sklepów — o 4, a suma obrotów — o 20 milionów franków, czyli o 21⁰/₀. Spółdzielnia posiada dużą piekarnię, której obrót roczny wynosi 10¹/₂ miliona franków, przy czym w ciągu roku został zwiększony o 3 miliony franków.

Po dokonaniu odpisów amortyzacyjnych na sumę około 1½ miliona franków, bilans spółdzielni na 1 lipca 1937 r. wykazał czystą nadwyżkę w sumie 10.641.094 franków. Walne zgromadzenie przeprowadziło podział tej nadwyżki w sposób następujący: na oprocentowanie udziałów w stosunku 4% 115.158 fr., na zwroty od zakupów w stosunku 6%, czyli 7.629.954 fr., na fundusz rezerwowy — 800.000 fr., na fundusz rezerwowo specjalny — 300.000 fr., na fundusz dyspozycyjny — 200.000 fr., na fundusz budowlany — 450.000 fr., na fundusz zapomogowy — 250.000 fr., na fundusz rozbudowy — 200.000 fr., na fundusz emerytalny — 500.000 fr., na cele ogólne — 60.000 fr., dla Komitetu Wczasów — 30.000 fr., dla Stow. Dzieciństwo Spółdzielcze — 30.000 fr. i dla Zarządu — 20.000 fr.

Trzeba dodać, iż członkowie otrzymują również 6% zwrotów od zakupów bezpośrednich u dostawców spółdzielni, co czyni, iż suma ogólna zwrotów od zakupów w ciągu roku wyniosła 8.225.599 franków.

Od założenia, to znaczy w okresie 35 lat, Spółdzielnia Strasburga dokonała obrotów na sumę pół miliarda franków oraz zaoszczędziła swym członkom 100 milionów franków, a to w postaci zwrotów od zakupów i zapomóg różnego rodzaju.

Wśród instytucji społecznych, utrzymywanych przez spółdzielnię, należy wymienić dom wakacyjny w górach. W ciągu roku korzystało z niego 536 osób, które przebyły w nim 2.999 dni. Od pięciu lat spółdzielnia wypłaca nagrody po 150 franków stu kooperatystkom, które wykazały się największymi zakupami w ciągu roku. Zapomóg z powodu śmierci w rodzinie wypłacono w ciągu roku na sumę 88.475 fr.

Akcja oświatowo-propagandowa prowadzona jest za pomocą zebrań, których w ciągu roku zorganizowano 89 z udziałem 18.000 osób. Spółdzielnia posiada własne pismo „Le Coopérateur”, wychodzące dwa razy na miesiąc w nakładzie 61.500 egzemplarzy.

PRZEGLĄD CZASOPISM I KSIĄŻEK

Przegląd prasy polskiej

Najwięcej miejsca w zakresie spraw spółdzielczych poświęciła ostatnio prasa codzienna konferencji przedstawicieli związków zawodowych w Kielcach oraz wynikiem pracy spółdzielczej za rok 1936.

Były to jednak przeważnie artykuły czysto informacyjne, sprawozdawcze, kronikarskie, bez ocen subiektywnych, utrzymane zresztą w tonie dla spółdzielczości przychylnym. Pisma central zawodowych nie wypowiedziały się jeszcze w sprawie uchwał konferencji kieleckiej — widocznie sprawa znajduje się w toku rozważań w różnych instancjach organizacyjnych.

W poprzednim numerze „Społem” podawaliśmy wyjątki z artykułu, który ukazał się w lwowskim piśmie „Wola i Czyn”. Autor tego artykułu zaprzeczał Związkowi „Społem” prawa organizowania pracy spółdzielczej na terenie Małopolski Wschodniej. W następnym numerze tego pisma ukazał się artykuł, podpisany „El. El.” w którym autor, który, jak sam pisze o sobie, nie jest w Związku „Społem”, ani w „Małopolskim Tow. Rolniczym”, dowodzi błędów poprzednika.

„Niesłusznym jest zarzut, że spółdzielnie na naszym terenie (t. j. Małopolski Wschodniej) nie mogą spełnić postulatów podniesienia gospodarczego wsi, czy powiększenia polskiego stanu posiadania. Można by jedynie stwierdzić, że rozwój i wyniki pracy spółdzielczej nie są takie, jakie być powinny. Ale przyczyna tego nie leży w istocie spółdzielczości. Słabe stosunkowo oddziaływanie spółdzielczości na życie gospodarcze Małopolski Wschodniej tkwi prze-

de wszystkim w braku zrozumienia jej roli, tak w szerokich masach społeczeństwa, jak również u t. zw. czynników miarodajnych. Daje się tu szczególnie we znaki brak szkół spółdzielczych, brak finansowego poparcia kursów spółdzielczych, choćby dla młodzieży chłopskiej, jednym słowem, brak możliwości wychowania i przygotowania człowieka w kierunku pracy spółdzielczej. Jeżeli do tego dodamy negatywne stanowisko do idei spółdzielczej ze strony ziemian, którzy jeszcze dzisiaj mają w wiejskich gospodarczych organizacjach wpływ decydujący, to nie można chyba dziwić się słabemu rozwojowi spółdzielczości”.

Omawiając zaś dalej kolejno zarzuty antagonisty „Społem” na tle stosunków lokalnych, autor kończy tak:

„Wobec takich faktów nie można się dziwić, że Związek „Społem”, który choć nie zrodził się na wsi, na wieś przenika. Jest on bowiem dzisiaj jedyną poważniejszą instytucją gospodarczą, która nie stosuje wobec chłopów systemu patronackiego, jest kierowana przez ludzi postępowych, a przy tym pracuje uczciwie i posiada bardzo dobrych fachowców”.

„...Stoję również na stanowisku, że organizacje kółek rolniczych powinny ściśle współpracować ze związkami spółdzielczymi (przykł. Polesie—gdzie C. T. O. i K. R. nie prowadzi sklepów), trzymając się zasady: szewc niech robi buty, a krawiec ubranie. A zatem, związki spółdzielcze niech organizują i prowadzą spółdzielnie, a kółka rolnicze niech prowadzą prace, jakie prowadzić powinny, przy czym niech unikają w swojej działalności wykonywania

rzeczy, do których nie są powołane, czyli niech nie uprawiają partactwa."

Doprawdy, nie wiele mielibyśmy do dodania w tej odprawie przeciwnikowi „Społem”. Podkreślić to jednak powinniśmy, że każdy głos z zewnątrz sympatyzujący z naszymi poczynaniami sprawia nam wiele radości, gdyż świadczy o tym, że wysiłki nasze nie są przysłówiowym grochem, rzucanym o ścianę.

„Ilustrowany Kurier Codzienny”, którego nie sposób posadzić o sympatię dla ruchu spółdzielczego, w jednym z numerów omawia wydarzenia, jakie zaszły na terenie Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich. Daje mu to sposobność do następujących uwag:

„Spółdzielczość polska rozwija się wszcz, a nie w głąb. Ludziom u nas wydaje się, że gdy tylko wystawi się szyld spółdzielczy i zamówi pieczętkę z napisem „Spółdzielnia”, gdy tylko zbierze się podpisy pod deklaracją tytu a tytu osób — to już będzie spółdzielnia. Spółdzielczość to nie forma, to nie ramy, to nie ciało — ale duch ożywiający organizację, duch współdziałania, współpracy, wzajemnego poparcia”.

„...Dlatego źle przysługują się spółdzielczości ci, co myślą tylko o statystyce spółdzielni i spółdzielców i statystyką tą chcą zaimponować, co wszędzie chcą tylko zakładać wciąż nowe spółdzielnie, co roją o „Rzeczypospolitej Spółdzielczej”, budowanej na kruchych i słabych fundamentach z jednej strony doktrynerstwa, z drugiej kombinatorstwa”.

„Praca w głąb — a nie praca wszcz, wychowanie nowych spółdzielców, a nie tworzenie wciąż nowych spółdzielni — oto dewiza, która przyswiecać winna naszej spółdzielczości”. „Przywileje i ulgi — to tylko pole dla kombinatorstwa, a nie dla pracy ideowej. O tym przekonuje nas codzienna praktyka życia, która pod tym względem jest bardzo wymowna”.

Harce „I. K. C.” są również wymowne. Naturalnie, że troska o rozwój spółdzielczości w głąb jest jedną z największych trosk spółdzielców. I tu pozornie pokrywałyby się stanowiska „I. K. C.” i spółdzielców — gdyby...gdyby nie dotychczasowe doświadczenia, które mówią, że pismo to pod pozorem „obywatelskiej” troski o właściwy rozwój ruchu spółdzielczego stara się mu podciąć nogi.

„I. K. C.” wyobraża sobie zapewne, że spół-

dzielnie powstają w różnych Wólkach i Wołach dlatego, że tak postanowiła jakaś instytucja centralna dla dogodzenia statystyce. I przypuszcza, że dalszy rozwój zawdzięcza spółdzielczość przywilejom i ulgom.

Jeżeli myśli tak naprawdę — to się myli.

W n-rze dziennika ABC z dn. 11 b. m. znajdujemy artykuł charakterystyczny dla stosunków między światem kapitalistycznym a spółdzielczym. Jest to odwołanie zarzutów, jakie ABC zamieściło w sierpniu r. ub. pod adresem Towarzystwa Popierania Kooperacji Pracy.

Były one następujące:

Towarzystwo „pod płaszczykiem instrukcyjnego biura kierowniczego kooperatyw pracy prowadzi przedsiębiorstwo dochodowe, wyyskujące pracę robotników”; „żeruje na subwencjach Funduszu Pracy”; „w spółdzielniach zorganizowanych przez Towarzystwo, ani członkowie, ani zarządy nie mają nic do gadania i muszą tylko wykonywać zlecenia Towarzystwa”; Towarzystwo umyślnie organizuje spółdzielnie z niewykwalifikowanych robotników, aby łatwiej mogło nimi rządzić”; „niektórzy działacze Towarzystwa pobierają w nim równocześnie po pięć uposażeń” itd.

Obecnie ABC daje pełną satysfakcję Towarzystwu Popierania Kooperacji Pracy, stwierdzając, że wszystkie przytoczone wyżej zarzuty są bezpodstawne i kłamliwe i że Towarzystwo jest instytucją „znaną i szanowaną w świecie spółdzielczym”, jego kierownicy zaś — „znanymi i cenionymi pionierami ofiarnie pracującymi na polu kooperacji pracy, których kompetencje, ideowość i bezinteresowność są poza wszelką wątpliwością”. Biuro nie jest przedsiębiorstwem dochodowym i „nie tylko nie ogranicza samodzielności poszczególnych spółdzielni, lecz przeciwnie — uczy i wychowuje robotników na zaradnych działaczy spółdzielczych”. Co do pborów kierowników, to są one „bez porównania niższe od norm rynkowych”.

W końcu redakcja ABC wyraża żal, iż wprowadzona w błąd przez „niesumiennność informatora”, wyrzuciła krzywdę Towarzystwu Popierania Kooperacji Pracy.

Szkoda tylko, że owa „niesumiennność” dała się ustalić dopiero w trakcie rozprawy sądowej.

Pokłosie prasy zagranicznej

Generalny sekretarz Unii Angielskiej R. A. Palmer, w noworocznym numerze „Co-operative News” ogłosił artykuł programowy p. t. „Główne zadania spółdzielni na rok 1938”.

Jako naczelne hasła na rok przyszły wymienił: utrzymanie siły finansowej, wysokiej wydajności pracy i konsolidowanie sił spółdzielczych.

Określając szczegółowo program pracy, p. Palmer pisze:

„Odpowiedź na pytanie: jakie są główne zadania spółdzielczości na rok 1938, jest bardzo prosta. Są to zadania, jakie ruch nasz posiada od wielu już lat. Wymienię trzy spośród nich. Pierwsze — to zachowanie naszej doskonałej pozycji finansowej, drugie — to zadanie utrzyma-

nia wyższej sprawności handlowej naszych spółdzielni, niż posiadają przedsiębiorstwa prywatne, a trzecie — to potrzeba jednoczenia naszych wysiłków w kierunku rozwoju handlowego spółdzielni i rozszerzenia działalności wytwórczej do tego stopnia, aż obejmie produkcję wszystkich towarów, potrzebnych członkom spółdzielni".

Ambicje Anglików są nie małe, zwłaszcza w zakresie ostatniego zamierzenia. Mogą jednak posiadać je, gdyż — jak p. Palmer w dalszym ciągu swego artykułu stwierdza — położenie gospodarce spółdzielni jest bardzo korzystne, posiadają bowiem bardzo poważne zasoby finansowe. Zdobyły je dzięki swej przezornej gospodarce, polegającej na dostatecznie niskim ocenianiu wartości remanentów i przelewaniu odpowiednio wysokiego odsetka nadwyżek na rezerwy.

Interesujący artykuł przynosi „Nas Rozvoj”, organ spółdzielni czeskich. Autor tego artykułu p. t. „Czy spółdzielczy kapitalizm?” odpiara zarzut, stawiany obecnie spółdzielczości przez niektóre ugrupowania ideologiczne, twierdzące, że straciła ona swój pierwotny charakter i stanęła u boku kapitalizmu. Zarzut ten motywują w dowcipny sposób. Spółdzielczość stała się nowym kapitalizmem, ponieważ sama posiada duże zasoby kapitałowe i w niektórych krajach obraca znaczną częścią majątku narodowego. To ma dowodzić, że spółdzielczość odeszła od swych ideałów „i zdradziła samą siebie”.

Odpierając ten ciężki, choć nie poważny zarzut, „Nas Rozvoj” pisze:

„Wyobraźmy sobie, że spółdzielczość pozostaje tylko przy swych nędznych sklepach i kramach, mieszczących się w bocznych uliczkach; wrogowie spółdzielczości wołaliby wtedy: spółdzielczość wykazuje swą niemoc! nie wytrzymuje konkurencji z inicjatywą prywatną! Z takiego ujmowania sprawy wniosek jest jasny: przeciwnicy spółdzielczości rządzą się zasadą, że jeśli chce się kogoś uderzyć, kij zawsze się znajdzie”.

„Jak jednak cała rzecz wygląda w rzeczywistości?

„Spółdzielczość posiada duże kapitały, sięgające wysokości nie setek tysięcy, ale grubych milionów. Spółdzielczość posiada obecnie własne banki, zakłady wytwórcze, gmachy i szkoły, obraca znaczną częścią dochodu społecznego. Ale ten jej kapitał — a sami lubimy mówić, że jest nie mały — nie jest opanowany chęcią osią-

gnięcia jedynie zysku za wszelką cenę, lecz służy i pomaga tym rzeszom ludzi, które swą wytrwałą pracą zdołały go zgromadzić. Ten cały duży gmach spółdzielczości wyrasta z drobnych udziałów członkowskich, ze współdziałania biednych ludzi. Że zaś spółdzielczość doszła do tak poważnych wyników, że jej instytucje porównywać można z największymi przedsiębiorstwami, to tylko dowód jej rozumnej i mądrej gospodarki. Współpracownikiem tej wielkiej spółdzielczej pracy, która na drugim brzegu wzbudza zazdrość i gniew, jest każda skromna kobieta ze swym udziałem członkowskim, który nie tylko umożliwia jej dokonywanie zakupu towarów po sprawiedliwej cenie, lecz także pozwala, według jej sił i chęci, uczestniczyć radą i pomocą w całej pracy spółdzielczej.

„Spółdzielczość, która z małych i drobnych strumyków przekształcała się z czasem w wielką rzekę o wartkim prądzie, w swoim wielkim postępieniu pozostała wierna swym małym początkom”.

Wychowaniem spółdzielczym zajmuje się w ostatnim numerze organ spółdzielni słowackich w Cz. S. R. „Hospodarsky Obzor”. Omawiając ten problem, daje następujące porównanie:

„Spółdzielnia jest podobna do jednoklasowej szkoły wiejskiej. W takiej jednoklasówce nauczyciel troszczyć się musi o wszystkie roczniki uczniów. Troszczyć się musi o tych uczniów, którzy już mają opuścić szkołę, o tych, którzy dopiero wstąpili, i o tych, którzy już kilka lat do szkoły uczęszczają. Podobnie troski posiada i spółdzielczość: 1) wychowanie nowego młodego pokolenia, 2) podniesienie poziomu ducha pokolenia, które obecnie zaczyna pracować w spółdzielczości, 3) prowadzenie tego pokolenia, które pracuje w ruchu i jest za pracę tę odpowiedzialne”.

To piękne w swej prostocie porównanie przypomina naszym spółdzielcom o tym, że ducha spółdzielczego kształcić trzeba stale. Jak to czynić, o tym mówi rezolucja noworoczna, zamieszczona w „Co-operative News”:

„Na rok 1938:

Przyrzekam 100%ową lojalność:

- 1) mojej spółdzielni,
- 2) naszej hurtowni związkowej,
- 3) produkcji spółdzielczej,
- 4) naszej partii spółdzielczej,
- 5) naszemu Związkowi i uchwałom jego kongresu,
- 6) naszej prasie spółdzielczej, która propaguje spółdzielczość i broni ją przed atakami.

Z książki

E. Zalewski: Skóry — surowiec garbarstwo, handel. Biblioteka towaroznawcza „Społem” pod red. J. Jasińskiego. Str. 32. Nakładem Biblioteczki Towaroznawczej „Społem” ukazał się nowy tomik, bardzo pożyteczny dla tych spółdzielni, które prowadzą lub będą prowadzić sprzedaż skór do wyrobu obuwia, zaspokaja-

jąc w ten sposób potrzeby miejscowych rzemieślników szewskich.

Książeczka omawia: rozwój przemysłu garbarskiego w Polsce i główne jego ośrodki; właściwości i wady surowca; sposoby wyprawy surowca; handel i gatunki skór; jak zamawiać skóry.

żenia, przewidzianej w art. 15 statutu, przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych; c) prowadzenie wszelkiego rodzaju działalności kulturalno-oświatowej i społecznej. Udział wynosi 25 złotych w czym obowiązkowy wniosek płatny gotówką przy zapisaniu się, do spółdzielni stanowi 5 złotych, pozostała suma powinna być wpłacona w ciągu najdalej 5-ciu lat po 4 złote w ratach rocznych. Do zarządu wybrano: Jana Wrońskiego, Franciszka Rysia i Józefa Hałaczkiewicza. Czas trwania spółdzielni — nieograniczony, pismem przeznaczonym do ogłoszeń spółdzielni jest czasopismo „Społem” organ Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie. Rok obrachunkowy — kalendarzowy, zarząd składa się z trzech osób, oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu, zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu, lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą i dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują spółdzielnię. W razie rozwiązania spółdzielni walne zgromadzenie wybiera 3 likwidatorów i określa sposób likwidacji z zachowaniem odnośnych przepisów, wskazanych w ustawie o spółdzielniach.

936

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Lublinie, Nr. 781, wciągnięto 9 listopada 1937 r. przy firmie „**Spółdzielnia Spożywców „Żniwo” w Wólce Okopskiej** z odpow. udziałami, następujący wpis: Zarząd stanowią: Szymon Martyniuk, Józef Martyniuk i Józef Szymanko.

925

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Lublinie, Nr. 958, wciągnięto 9 listopada 1937 r. przy firmie „**Spółdzielnia Spożywców w Wisznicach** z odpow. udziałami, następujący wpis Zarząd stanowią: Bohdan Hankiewicz, Mieczysław Piwon i Władysław Chmielowski.

927

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego jako Rejestrowego w Pińsku w dniu 4.I.1938 r. za Nr. R. S. 362 wciągnięto III wpis, dotyczący firmy: **Spółdzielnia „Praca” z odpowiedzialnością ograniczoną w Demicach**: Z dniem 4 marca 1936 r. Zarząd stanowią: Teodor Szumko, Antoni Doropijewicz i Bazyli Jacewicz.

1

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego jako Rejestrowego w Pińsku w dniu 4.I.1938 r. za Nr. R. S. 141 wciągnięto XIII wpis, dotyczący: **Spółdzielni Spożywców „Wspólna Praca” z odpowiedzialnością udziałami w Worocewiczach**: Z dniem 4 grudnia 1937 roku zarząd stanowią: Mikołaj s. Antoniego Gorupicz, Teodor s. Sergiusza Popko oraz Mikołaj s. Kalenika Hedko.

2

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Równem przy firmie: „**Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców w Dorohostajach** z odp. udz.” Nr. RS. 151/7, dnia 28 grudnia 1937 r. wpisano dodatkowy wpis treści następującej. Na miejsce ustępującego członka zarządu Teodora Charczuka został wybrany Bazyli Sidoruk.

3

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Równem przy firmie: „**Powiatowa Kooperatywa „Pomoc” w Kostopolu**, Spółdzielnia z odp. ogr.” Nr. RS. 377/9, dnia 28 grudnia wpisano wpis treści następującej: Nazwa spółdzielni obecnie brzmi: „**Powiatowa Kooperatywa „Pomoc” w Kostopolu z odp. udziałami**”. Dotychczasowa odpowiedzialność dziesięciokrotna została usunięta. Udział został znizony do 15 zł.

4

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Łomży wpisano dnia 10 stycznia 1938 roku przy firmie „**Spółdzielnia Robotników Chrześcijańskich w Rajgrodzie** z odpowiedzialnością udziałami” pod Nr. 86/VI: „**Postanowieniem Sądu z dnia 10 stycznia 1938 roku — Spółdzielnia Robotników Chrześcijańskich w Rajgrodzie z odpowiedzialnością udziałami — została wykreślona z Rejestru Spółdzielni.**”

5

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Łomży wpisano dnia 12 stycznia 1938 roku przy firmie „**Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Jedność” w Miastkowie** z odpowiedzialnością udziałami” pod Nr. 5/III: „**Zarząd obecnie stanowią: Marian Ogarek — prezes, Walerian Tarnacki — skarbnik i Hipolit Ogrodnik — sekretarz, wszyscy zam. w Miastkowie. Zastępca: Piotr Ciecierski z Miastkowa.**”

6

Nr. akt. I Rp. 111/37 — I. R. S. IV. 50. Postanowienie: Dnia 25 listopada 1937. Sąd Okręgowy w Rzeszowie postanawia, wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru IV 50 następujące dane: 1) Numer kolejny wpisu 1. 2) a) Firma spółdzielni: **Spółdzielnia Spożywców Nasze Wyzwolenie w Chmielowie** z odpowiedzialnością udziałami, b) Siedziba: wieś Chmielów, c) rodzaj i zakres odpowiedzialności członków: Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. 3) Przedmiot przedsiębiorstwa. Ograniczenie co do zawierania umów z nieczłonkami: Spółdzielnia będzie organizować i prowadzić wszelkiego rodzaju zakłady gospodarcze oraz podejmować działalność społeczno-kulturalną, w szczególności zaś: a) kupować hurtowo, przeobrażać oraz wytwarzać artykuły spożywcze i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odprzedawać je detalicznie swoim członkom; b) przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków na warunkach ustalonych przez Radę Nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłużenia przewidzianej w art. 15 statutu, przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych; c) prowadzić wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną. Uwaga do punktu a): W razach wyjątkowych Walne Zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż towarów i nieczłonkom. 4) Wysokość udziału, wpłat na udział i czas ich dokonywania. Udział wynosi 25 zł., z czego obowiązkowy wniosek płatny gotówką przy zapisaniu się wynosi 5 zł. a pozostała suma ma być wpłacona w ciągu najdalej pięciu lat w ratach rocznych po 4 zł. bądź gotówką, bądź zarachowana zwrotami od zakupów. Członek może

deklarować najwięcej 10 udziałów, 5) Imiona i nazwiska członków zarządu: Michał Grębowiec, Andrzej Klimczyk, Jan Palka, 6) a) czas trwania spółdzielni: nieograniczony, b) pismo przeznaczone do ogłoszeń: Spółem organ Związku Spółdzielni Spożywców Rz. P. w Warszawie, c) rok obrachunkowy: kalendarzowy, d) liczba członków zarządu oraz sposób reprezentowania: Zarząd składa się z trzech osób powołanych przez Radę Nadzorczą, z których dwaj członkowie łącznie podpisują firmowo za spółdzielnię i składają oświadczenie woli w jej imieniu, e) ograniczenia uprawnień zarządu: kontrakty w sprawach kupna, zastawu i najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez Radę Nadzorczą, f) przepisy o likwidacji: walne zgromadzenie wybiera trzech likwidatorów.

7

Nr. I. Rp. 127/37 — I RS/IV. 53. Postanowienie. Dnia 7 grudnia 1937 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział I cywilny w osobie Sędziego S. O. Silbera po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 1937 r. sprawy rejestrowej Stanisława Kamińskiego i innych o wpisanie do rejestru spółdzielni nowozałożonej spółdzielni postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru IV. 53 następujące dane, 1. Nr. kolejny wpisu: 1. 2. a) Firma Spółdzielni: **Spółdzielnia Spożywców „Zgoda” w Dębowie** z odpowiedzialnością udziałami, b) siedziba: wieś Dębów, c) rodzaj i zakres odpowiedzialności członków: członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami, 3) Przedmiot przedsiębiorstwa: Ograniczenia co do zawierania umów z nieczłonkami: Spółdzielnia będzie organizować i prowadzić wszelkiego rodzaju zakłady gospodarcze oraz podejmować działalność społeczno-kulturalną, w szczególności zaś: a) kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożycia i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedać je detalicznie swoim członkom; b) przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków na warunkach ustalonych przez Radę Nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłużenia, przewidzianej w art. 15 statutu przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów układowych; c) prowadzić wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną. Uwaga do punktu a): W razach wyjątkowych Walne Zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż towarów i nieczłonkom, 4. Wysokość udziału, wpłat na udział i czas ich dokonywania: Udział wynosi 25 zł., z czego obowiązkowo wniosek płatny gotówką przy zapisaniu się wynosi 10 zł., pozostała suma ma być wpłaconą w ciągu najwięcej 5 lat w ratach rocznych po 3 zł. bądź gotówką, bądź zarachowana zwrotami od skupów. Członek może zadeklarować najwięcej 10 udziałów, 5. Imiona i nazwiska członków zarządu: Stanisław Kamiński, Józef Markowski i Józef Głab, 6. a) Czas trwania spółdzielni: nieograniczony; b) pismo przeznaczone do ogłoszeń: Spółem organ Związku Spółdzielni Spożywców R. P. w Warszawie, c) rok obrachunkowy: kalendarzowy; d) liczba członków zarządu oraz sposób reprezentowa-

nia: Zarząd składa się z trzech osób powołanych przez radę nadzorczą, z których dwaj członkowie łącznie podpisują firmowo za spółdzielnię i składają oświadczenia woli w jej imieniu; e) ograniczenie uprawnień zarządu: kontrakty w sprawach kupna, zastawu i najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą; f) przepisy o likwidacji: walne zgromadzenie wybiera trzech likwidatorów.

8

Do Rejestru Spółdzielni Wydziału Zamiejscowego Siedleckiego Sądu Okręgowego w Białej - Podlaskiej w dniu 16 listopada 1937 roku został dokonany pod Nr. 255 następujący wpis: **Spółdzielnia Spożywców „Jedność” w Komarnie** z odpowiedzialnością udziałami, Siedziba: wieś Komarno, gmina Zakanale, pow. bialski, woj. lubelskie. Spółdzielnia ma na celu kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożycia i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedać je detalicznie swoim członkom; przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków na warunkach ustalonych przez Radę Nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłużenia, przewidzianej w art. 15 statutu; prowadzić wymianę towarów na artykuły i płody rolne; prowadzić wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną. W razach wyjątkowych Walne Zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż towarów nieczłonkom, Udział wynosi 25 złotych, przy czym 3 złote wpłaca się przy zapisaniu się, a pozostała suma w ciągu najdalej 5 lat, płatna w ratach rocznych po 4 zł. 20 gr., bądź gotówką, bądź zarachowana zwrotami od zakupów. Członek może zadeklarować najwięcej 10 udziałów. Do Zarządu zostali powołani: Eugeniusz Koltan, Stefan Lepecki, zamiesz. w kol. Komarno, gm. Zakanale i Paweł Zaręba, zamieszkały we wsi Wólka Polinowska, gm. Zakanale. Czas trwania Spółdzielni — nieograniczony. Pismo do ogłoszeń — Spółem w Warszawie. Rok obrachunkowy — kalendarzowy. Liczba członków — 3. Oświadczenie woli w imieniu Spółdzielni składają i za Spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie Zarządu. Zawierane przez Zarząd w imieniu Spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez Radę Nadzorczą. Przepisy o likwidacji — ustawowe.

11

SPROSTOWANIE.

W ogłoszeniu rejestrowym Nr. 724 w N-rze 20 „Spółem” z 1937 r. **Spółdzielnia Pracy Murarzy „Budujemy” w Krakowie** zostały mylnie wydrukowane nazwiska członków zarządu. Powinno być: Zarząd spółdzielni: Klimek Antoni — Czarodziejska 53, Putyna Józef — Czarodziejska 61, Borkowski Leon — Borek Fałęcki 257, Dzikarz Tomasz — Czarodziejska 61. Rada nadzorcza: Lenerowski Adam — Śląska 20, Niemiec Antoni — Gdyńska 32, Piekło Jan — Król, Jadwigi 73.

**Kupujcie towary kolonialne
z marką „SPOŁEM”**

H E R B A T Ę

K A W Ę

K A K A O

w opakowaniu i luzem

Oddział i Ajentura

Handlu Zagranicznego „Społem” w Gdyni